Nr. 4. Wtorek 7 Stycznia 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. - Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i kr. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 22 grudnia z. r. raczył najłaskawiej mianować dotychczasowego pierwszego prezesa Akademii Umiejętności w Krakowie, profesora uniwersytetu dr. Józefa Majera, pierwszym prezesem tejże Akademii na dalszy przeciąg trzyletni.

Jego ces. i kr. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 26 grudnia z. r. raczył najłaskawiej mianować nadzwyczajnego profesora dr. Tadeusza Pilata, zwyczajnym profesorem statystyki i nauk administracyjnych, a dalej austryackiego prawa administracyjnego na wszechnicy lwowskiej.

Jego ces. i kr. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 2 stycznia b. r. nadać raczył najłaskawiej sekretarzowi prezydyalnemu przy trybunale administracyjnym, Adamowi bar. Budwińskiemu, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Minister skarbu mianował starszego komisarza skarbowego, dr. Emila Wieniawę Zubrzyckiego, sekretarzem skarbowym, a komisarza skarbowego Emila Kossaka, starszym komisarzem w galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbowej.

Minister skarbu mianował komisarza skarbowego, dr. Wincentego Kraińskiego starszym inspektorem straży skarbowej w obrębie galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbowej.

C. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu udzieliły Janowi Topolnickiemu ze Lwowa wyłączny przywilej na oryginalny środek zaradczy przeciw wilgoci i wyziewom z murów pod nazwą *Antihygrasma* na przeciąg jednego roku, począwszy od 16go listopada 1878 r. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy uprzywilejowany upraszał, znajduje się w c. k. Archiwum przywilejów w Wiedniu. Co się do powszechnej podaje wiadomości.

Naczelny c. k. dyrektor poczt przeniósł c. k. pocztmistrza Józefa Kochańskiego z Dublan do Hłuboczka wielkiego a ekspedyenta pocztowego Teofila Hołubowskiego z Wysocka wyżnego do Łomny i nadał posadę c. k. pocztmistrza w Żurawnie tamtejszemu telegrafiście Piotrowi Tyszkiewiczowi, — dalej posady c. k. ekspedyentów pocztowych w Żurawicy oficyałowi kolei Karola Ludwika Leonowi Hau, w Podbużu wdowie po tamtejszym c. k. ekspedyencie pocztowym Maryi Dubrawskiej, w Poroninie emer. c. k. porucznikowi Zygmuntowi Niementowskiemu, w Bukowsku ekspedytorowi poczt. Michałowi Jankiewiczowi, w Białej górze sierocie po c. k. urzędniku Stefanii Lösch, w Żabiu ekspedytorowi Albinowi Marquart, w Bestwinie ekspedytorowi Julianowi Brenerowi, w Tucholce ekspedytorowi Karolowi Pieprzakowi i w Firlejowie ekspedytorce Honoracie Łopatyńskiej.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu zezwoliło reskryptem z dnia 13 grudnia 1878 l. 35148 na ustanowienie jednego nowego urzędu cechowniczego w Galicyi, przeznaczając dlań siedzibę w Myślenicach, z upoważnieniem do sprawdzania i cechowania miar długości, miar dla płynów i przedmiotów sypkich, wag handlowych i ciężarków. Co się podaje do powszechnej wiadomości w myśl §. 3. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 3 kwietnia 1875 N. 45 Dz. p. p. z oznajmieniem, że jednocześnie zarządza się wprowadzenie w życie tego urzędu.

Lwów dnia 26 grudnia 1878.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 stycznia.

Gdy się czyta wszystkie wiadomości niepokojące, jakie nadchodzą o coraz liczniejszych trudnościach w wykonaniu traktatu berlińskiego, a równocześnie słyszy stanowcze i pełne ufności zapewnienia oficyalne, wygłaszane w parlamentach, że traktat ten postępuje w wykonaniu, że wykonanym być musi i wykonanym będzie — miałoby się ochotę posądzić oficyalną dyplomacyę o optymizm, o dobrowolne łudzenie siebie samej lub też o nieszczerość dla uspokojenia umysłów.

Trudności wikłają się istotnie, jeżeli się nie mnożą. Nie mówiąc już o drażliwych i niezmiernie trudnych zadaniach regulacyi granic turecko-greckich i o kwestyi albańskiej, bo sprawy te nie grożą kolizyą europejską — sam już stan rzeczy w Rumelii słusznie niepokoić może tych wszystkich, którzy w dokładnem i lojalnem wykonaniu berlińskiego traktatu słusznie czy niesłusznie upatrują jedyną rękojmię dalszego pokoju. Jakoż z tej strony nie brak nam alarmujących doniesień. Jest ich tyle i tak są niedobre, że gdyby tylko część ich sprawdziła się istotnie — wystarczyłoby to, aby jedna z najgłówniejszych stypulacyj traktatu berlińskiego stała się martwą litera.

Należy doniesienia te podzielić na dwie klasy, a tem samem rozklasyfikujemy także i owe groźne trudności i komplikacye kwestyi bułgarskiej, o której przynosi nam dzień niemal każdy tyle niepomyślnych wieści. Jednem źródłem obaw jest oporne, niemal buntownicze zachowanie się ludności bułgarskiej, która nie chce słyszeć o podziale na Bułgaryę wolną i drugą zawisłą od Turcyi — drugiem źródłem jest stanowisko, jakie zajęła Rossya reprezentowana przez swych funkcyonaryuszy. Otóż z tych dwóch objawów drugi tylko byłby groźny—pierwszy zaś nie miałby najmniejszego znaczenia. Przegrrażania się Bułgarów i zuchwałość tej świeżo emancypowanej niewolniczej czerni nie zasługują na uwagę. Bułgarowie zanadto okazali dzikości, barbarzyństwa i najbrutalniejszych instynktów rasowych, aby zasługiwali jeszcze na sympatyę Europy lub mogli mieć tytuł do większych jeszcze na-

---

DZIENNIK WIZYTATORA

OBRAZKI MIEJSC I LUDZI

Przez

Józefa Korzeniowskiego.

III.

(Ciąg dalszy)

Dobrzyń jest liche bardzo miasteczko, chociaż od niego ziemia cała nazwisko swoje bierze. Ma tylko kościół dawny, nieszczególnych form, stawiany jeszcze za Konrada, księcia mazowieckiego, a restaurowany przez Nałęczów, których portrety wiszą przy ambonie.

Choć było jeszcze wcześnie, musiałem tu nocować, gdyż nie miałem koni i dopiero rano nazajutrz mógłem obejrzeć szkółkę. Stancyę dostałem czystą i porządną u poczciwej jakiejś staruszki, która niezmiernie była mi rada, gdyż po uwolnieniu się od kwaterunku, mnie pierwszego miała swym gościem, od którego spodziewała się zarobku. Na drugiej stronie był tam szynk. Wypiwszy herbatę, zapaliłem sygaro i stanąłem na ganeczku, patrząc na pustą ulicę i na przeciwległy kościół. Z drzwi otwartych szynku doszły mnie słowa jakiegoś gościa, bardzo doborowe i z komiczną starannością okazujące niby dobre wychowanie. Ów górny interlokutor mojej gospodyni, (gdyż oni tylko we dwoje z sobą rozmawiali) był to piekarz z Płocka, przebywający czasowo w Dobrzyniu. Widać więc, że chciał mieszkańcom Dobrzynia zaimponować, jako fabrykant chleba z guberskiego miasta, i dlatego tak się niepospolicie tłumaczył. Chociaż mnie bawiły niestosownie czasem wplątane w rozmowę słowa, które przekręcał i których nie rozumiał, nie mogę wam jednak przytoczyć żadnego, bom nic nie zanotował, a komponować nie chcę. Ale umieszczę tu anegdotkę, którą p. piekarz gospodyni opowiadał, a którą niech Hania czytelnie i równo przepisze i Polusiowi do Petersburga poszle.

Gospodyni miała febrę i pytała się między innemi rzeczami swego gościa, coby to na to robić? Piekarz, który siedział na ławie w granatowej kapocie, w sieraczkowej niewielkiej czapce z baranków, i jako człowiek, który postanowił odsiedzieć swoje w szynkowni, oparł obie ręce na lasce, na nich piersi położył, uśmiechnął się na to zapytanie gospodyni i rzekł:

— Moja pani, na febrę jest różna medycyna; ja to już i sam praktykowałem i widziałem na ludziach, że jednemu to, drugiemu inne skorzyści (*sic* — od *skorzyścić*, które widać piekarz bez wiedzy nieboszczyka Lindego wykomponował). Bo ja pani powiem, jak się zdarzyło w jednem mieście. Zachorował kowal na febrę i zawołał doktora. Doktor przyszedł, napisał i kazał iść z pieniądzmi do apteki! Kowal leżał prawie bez pamięci, żona płakała, a doktor mówił jej:

— Nie bój się asani, jak to zażyje, będzie zdrów i weźmie się do młota.

Gdy się kowal upamiętał, woła:

— Żono! dawaj mi kapusty kwaśnej z rosołem.

— Bój się Boga mężu — powiedziała żona -- tu był doktor, i ot co napisał.

— Idź do dyabła! — krzyknął kowal — z doktorem i jego papierkiem, a dawaj mi kapusty; tylko żeby było dużo sosu, bo mi się pić chce.

Żona bała się męża i zrobiła co kazał. Zjadł kowal kapusty, napił się rosołu, wyspał się, a nazajutrz poszedł do kuźni i kuł młotem. Przyszedł doktor i nie zastał kowala w izbie. Pyta się:

— A gdzie chory?

Żona powiada:

— W kuźni panie, bije młotem.

— A widzisz imość, ja mówiłem, że jak zażyje mego lekarstwa, to będzie kuł młotem.

— To nie od tego panie — odpowiedziała żona — kazał sobie dać kapusty z sosem, najadł się, napił i wyzdrowiał.

Doktor się zamyślił, wyjął swój pugilares i zapisał: „Kowal wykurował się na febrę kwaszoną kapustą z sosem."

— Zdarzyło się w kilka dni — opowiadał dalej piekarz — że w tem mieście zachorował na febrę krawiec. Zawołali tego samego doktora; a on zamiast pisać receptę, bierze na bok żonę krawca i pyta się, czy nie ma jej mąż apetytu do kwaszonej kapusty z sosem?

— Gdzie tam panie, nie ma, on leży bez pamięci.

— Otóż jak przyjdzie do siebie — powiedział doktor — staraj się aspani podmówić go, żeby mu się zachciało kapusty z sosem; daj mu ile zechce, a jak się naje, napije, siądzie za stół i będzie szyć pludry.

Żona podziękowała, a gdy krawiec się upamiętał, jak zaczęła koło niego chodzić i napomykać o kapuście i wmawiać — zrobiło się to co w raju: zachciało się krawcowi kapusty z sosem. Najadł się krawiec i napił, położył się i w nocy od kolek i wielkiego parcia umarł. Nazajutrz przyszedł doktor, i widzi podedrzwiami żonę płaczącą.

— A co — pyta się — zachciało mu się kapusty?

— Zachciało się panie.

— I jadł?

— Jadł.

— I szyje za stołem?

— Leży na katafalku.

Doktor zajrzał do izby, widzi, że to prawda — wyjął swój pugilares i zapisał: „Krawiec od kapusty kwaszonej z sosem na febrę umarł".

— Otóż widzisz moja pani, że co dobre dla kowala, to złe dla krawca.

Na drodze z Dobrzynia do Lipna nic mi się nie zdarzyło, nic nie zastanowiło mojej uwagi. Bo też kraj piaszczysty, ubogi, i pusty. Lipno, choć to miasto powiatowe, ale bardzo liche i morzem piasku otoczone. Ma jednak oberżę, w której stanąłem. Że było święto, próżnowali ludzie i chodzili po ulicy, która w innym dniu musi być pusta. Na schodach, wychodzących na dziedziniec oberzy, siedziała jej właścicielka, także próżnująca dla święta: obok niej mąż próżniak widać wierutny, jak każdy oberzysta. Małżonkowie ci, oboje młodzi i przystojni, pieścili się z córeczką czteroletnią, która się nazywała Prosperka. Matka ciągle powtarzała to imię, jakby się chciała popisać tem przed przyjezdnym, że jej córka nazywała się Prosperka. Do męża mówiła ciągle: Józieczku! pieściła jego i dziecię, a w głosie jej był akcent właściwy kobietom tej okolicy, przeciągły, spiewający i pieszczotliwy. Dałem się zdurzyć wyrazem jej twarzy i jej głosem, i nie przestawszy na swojej herbacie, kazałem sobie zrobić kaszki. Ciężkom był ukarany za to, żem uległ pokusie. Za tę kaszkę musiałem zapłacić dwa złote!

Kościół w Lipnie gotycki, za Krzyżaków wystawiony, ale przez kogo właściwie i kiedy, [illegible] nie ma. Wszędzie w tej okoli-

bytków ludzkich i politycznych, niźli te, które im już przyznał traktat berliński. Z drugiej strony szczep ten, który z takąż podłością nadużywał pierwszych dni wolności, z jaką dźwigał kajdany tureckie, nie odznaczył się dotąd takiem męztwem i taką energią narodowego charakteru, aby opór jego sam przez się mógł być uważany za niebezpieczeństwo.

Niestety z wszystkiego, co czytamy w najlepszych, wcale niepodejrzanych informacyach dziennikarskich, wypływa zbyt jasno, że oprócz oporu samych Bułgarów działa w Rumelii w duchu wrogim traktatowi także cała falanga generałów, oficerów, czynowników i innych agitatorów rossyjskich w mundurze i bez munduru. Widzimy, że zastęp ten cały roznieca namiętności, szerzy i proteguje ducha buntu przeciw woli europejskiej; dowiadujemy się w autentyczny sposób, że Rossya formuje stosunkowo potężną armię bułgarską, która zbyt daleko zostawi za sobą zastrzeżoną traktatem skromną milicyę — a niepojęta przez Europę, i nieskarcona przez rząd rossyjski szczerość, z jaką najwyżsi dostojnicy wyrażają się o niewykonalności tego, co w Berlinie uchwalono o obu Bułgaryach, nadaje wszystkim tym spostrzeżeniom jeszcze fatalniejszą i groźniejszą cechę.

Agitacye bułgarskie unifikacyjne i anti-traktatowe o tyle niepokoić nas tylko mogą, o ile stoi za niemi Rossya, o ile zuchwalstwo wczorajszych *rajasów*, ciskających rękawicę całej Europie, wypływa z zachęty i podżegań rossyjskich — nie ulega zaś wątpliwości, że istotnie po za tą całą agitacyą stoi Rossya, że wszystkie te trudności jej są dziełem. Jeżeli zaś tak jest w samej rzeczy, czyż można mówić z otuchą o wykonaniu traktatu berlińskiego, czyż można oddawać się pewności, że wola Europy zostanie wykonana w oznaczonym terminie, jak to niedawno przepowiadał tak stanowczym i poważnym tonem lord Beaconsfield?

Mniemamy, że można. Jesteśmy zdania, że mimo to wszystko spodziewać się można spełnienia traktatu berlińskiego, że stanie się zadość uroczyście powziętej uchwale mocarstw europejskich. Agitacye rossyjskie w Bułgaryi, nieszczerość i nielojalność rossyjskich władz i organizatorów, gorliwe gromadzenie trudności i zawikłań, wszystko to jest faktem, ale wszystko to wypływa z tradycyjnej polityki rossyjskiej, która niemiłe sobie sytuacye zwykła podminowywać i mącić, choćby nie miała pozytywnego zamiaru udaremnienia ich otwartą, zbrojną akcyą. Niech się to wszystko wikła i burzy, niech się piętrzą trudności i intrygi, niech przyrastają kłopoty i kolizye — bo może to się zda na co, bo może nieprzewidziany wypadek jaki pozwoli podpalić tę minę — bo zresztą, jeżeli nie można udaremnić, to choćby utrudnić jaknajwięcej należy niemiłą sprawę, a może się coś jeszcze okroi, coś zmieni, coś urośnie w mały fakcik dokonany. Taka jest zasada obecnej polityki rossyjskiej w Bułgaryi.

Nie jest to polityka akcyi z celem wytkniętym w bezpośredniej przyszłości — jest to polityka sekatury, intrygi, machinacyj mających niezawodnie swój cel logiczny, ale nie na dziś, nie na jutro jeszcze... Traktat berliński będzie wykonany mimo to, ale gdyby przypadkiem jakie niespodziewane zajście europejskie, jakaś niezgoda mocarstw traktatowych — stawka by się opłaciła i z polityki dwuznacznej byłby plon już gotowy.

Jakoż tylko nagła jakaś niepomyślna zmiana w stosunkach wzajemnych mocarstw traktatowych mogłaby dać rezultat tym przygotowaniom, pozwolić ziarnu urość i przynieść owoc. Na to się na szczęście nie zanosi. Europa trwa przy traktacie, zgodnie i dość energicznie domaga się jego zupełnego i lojalnego wykonania, a jeżeli się pod tym względem nic nie zmieni, Rossya mimo całej niechęci i mimo całej swej pracy kontr-agitacyjnej zastosować się do tego będzie musiała.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Albańczycy i Austrya).

Szereg niespodzianek, jakie albańscy szefowie przygotowują Porcie, nie skończy się podobno tak rychło, jak przypuszczano. Najnowsza taka niespodzianka zasługuje na zapisanie. Oto co pisze nowobazarski korespondent *Polit. Corr.*: Gdy armia austryacka przekroczyła granicę bośniacką, przygotowano jej za przyczynieniem się Porty opór gwałtowny. Lidze albańskiej, tej najdziwaczniejszej kreacyi tureckiej, wyznaczono ważną rolę w zamierzonej akcyi, która miała rozpocząć się za zbliżeniem ces. wojsk do sandżaku nowobazarskiego. Nazif basza, *wali* kossowski, doniósł rządowi w Stambule, że dalszemu posuwaniu się wojsk austryackich postawiono już nieprzepartą zaporę. Tymczasem stało się przeciwnie. W miarę ustawania oporu w Possawinie, opuszczała Albańczyków ochota zmierzenia się z armią austryacka, a gdy na szczytach wież w Zworniku i w Wyszegradzie zatknięto czarno-żółte chorągwie, w opinii nastąpił przewrót stanowczy. I oto w całym obozie albańskim zapanowało przekonanie, że nie należy wyzywać nowych potężnych sąsiadów, lecz raczej trzeba unikać wszystkiego, coby mogło dać powód do starcia. Usposobienie to natchnione oględnością robi obecnie dalsze postępy a żywioł arnaucki, który prowadzi rej w sandżaku nowobazarskim, zapragnął teraz dobrodziejstw, jakie spadły na Bośnię i Hercegowinę wskutek okupacyi austryackiej. Stosownie do zwyczaju przestrzeganego tu od kilku miesięcy, odbyli naczelnicy ligii albańskiej Abdul effendi i Mudin effendi z Uesküp naradę nad kwestyą, jak mają zachować się Albańczycy z sandżaku nowobazarskiego wobec ewentualnej okupacyi ich okręgu przez wojska austryackie. Rej wodził na tem zgromadzeniu Kurycz-Hadżi i rzecz szczególna, znany ten fanatyk i agitator nie wyrzekł ani słowa, któreby mogło zakrawać na zachętę do dalszego oporu. Mowca nadmienił, że wśród zachodzących okoliczności ewentualna okupacya nie przyniesie żadnej szkody narodowi i jego wierze. „Doszła nas wiarogodna wiadomość, mówił Kurycz, że *begowie* i *spahije* w Bośnii nie stracili ani jednego słusznego przywileju pod nowemi rządami, że religia „prawowiernych“ jest szanowaną, że w ciałach autonomicznych zasiadają mahometanie, że bezpieczeństwo publiczne wzmaga się z każdym dniem i że kmiotkowie płacą dopiero teraz bardzo regularnie *tretinę* (dziesięcinę).“ Narada trwała kilka godzin i skończyło się następującemi uchwałami: „Zgromadzenie uchwala, że możliwemu przekroczeniu granic sandżaku przez wojska cesarza, nie należy stawiać żadnych przeszkód. Ludność sandżaku należy zawiadomić, że może na nowo zawiązać stosunki handlowe z Bośnią. *Walego* w Prysztynie, Nazifa baszę, zawiadomić, że Albańczycy nie mają powodu sprzeciwiać się uchwałom Europy i nie wezmą udziału w obronie obwodu na wypadek, gdyby Porta chciała stawić czynny opór. W właściwej chwili należy o tych uchwałach zawiadomić komendanta wojsk austryackich.“ Manifestacya ta dotknęła niemile władze tureckie a *wali* zażądał natychmiast z Stambułu pomnożenia sił zbrojnych w Sandżaku. Obecny stan wojsk tureckich w tym okręgu jest bardzo słaby; liczy najwięcej 8 batalionów. W szeregach tureckich panuje duch niedobry. Niedostateczne pożywienie, podarta odzież, żołd niewypłacany od dawna wpłynęły na rozstrój armii tureckiej i mamy tu liczne wypadki zbiegostwa. Rozeszła się pogłoska, że z Mitrowicy nadejdzie 10 nowych batalionów do Nowobazaru i Sienicy, ażeby położyć tamę szerzącej się anarchii. Tymczasem wiemy z doświadczenia, że takie groźby są tylko frazesami a Arnauci nie przywiązują do nich żadnej wagi

---

(Niemcy a Rossya.)

Norddeutsche Allgemeine Zeitung powtarza artykuł dziennika *Nowoje Wremia*, który skarży się na nieszczerość polityki niemieckiej wobec Rossyi i zarzuca ks. Bismarckowi, że ze szkodą dla Rossyi popiera interesa Austryi na półwyspie bałkańskim. Na te zarzuty tak odpowiada organ ks. Bismarcka: „Artykuł ten możnaby skrytykować bardzo krótko, prosząc czytelnika, aby raz jeszcze przeczytał go od dołu do góry. Ktokolwiek przeczyta ten artykuł wraz ze zdaniem przy końcu jego wyrażonem, że „u wszystkich własne interesa stoją na pierwszym planie“, ten choćby mu nawet obcemi były fakta historyczne, przetransponuje go z łatwością z tonu: „wdzięczność albo spełnienie moralnych zobowiązań“ na ton „interesa państwa“ a tem samem zbije go zupełnie. Zapytać trzeba, czyli *Nowoje Wremia* i inne dzienniki rossyjskie które od czasu do czasu piszą w tym samym duchu — czyli dzienniki te wierzą rzeczywiście, że my rossyjskie poswarki (Händel) na Wschodzie powinniśmy uważać za swoje własne i prowadzić wojnę z Austryą i Anglią bez własnego interesu, jedynie z miłości dla interesów cudzych? Kto jednek przypomni sobie pewne znane wydarzenia, ten doda jeszcze dalsze zapytanie: czy wdawszy się w walkę z Austryą i Anglią czekać może mamy następnie, czy nie urzeczywistni się polityka rossyjska z r. 1875 w postaci przymierza rossyjsko-francuskiego? Trudno zgadnąć jaki cel *Nowoje Wremia* i niektóre inne pisma rossyjskie osiągnąć zamierzają wywodami, które uważane być muszą za wyraz bezmyślnego egoizmu, bardzo niewłaściwego w ustach ludzi, mających zadanie oświecania ludności. Niepodobna przypuszczać, aby tym sposobem zamierzano wywrzeć wpływ na kierownika polityki niemieckiej i patryotyczną zdolną do sądu o rzeczach część publiczności niemieckiej. A trudno pojąć, jaką korzyść Rossyanin mógłby upatrywać w wywoływaniu lub podtrzymywaniu między publicznością rossyjską rozdrażnienia przeciw Niemcom. Istniejące stosunki, których usposobienie obu narodów trwale w niczem zmienić nie może, sprawiają, że dobrze zrozumiany interes Niemiec i Rossyi wymaga, aby oba te państwa wyświadczały sobie wzajemnie ważne usługi bez kontraktowego zobowiązania i bez drobiazgowego odważania świadczeń z jednej i z drugiej strony. Tego trzymała się zawsze polityka pruska a później niemiecka, kierowana w duchu prawdziwych interesów Rossyi. Nigdy też rząd rossyjski z okazyi wojny wschodniej nie wymagał ani nie oczekiwał od Niemiec tego, co *Nowoje Wremia* poczytywać chce za dług Niemiec. Oczekiwał on od polityki niemieckiej zachowania się takiego jak w roku 1876, i pod tym względem oczekiwania swe widział przewyższonemi. Niemcy nie miały potrzeby wymagać w r. 1870 od Rossyi takich usług, niedyktowanych żadnym własnym interesem, jakie Prusy w ciągu ostatnich lat 50 oddały polityce rossyjskiej. Jesteśmy jednak przekonani, że gdyby Niemcy takich usług były potrzebowały, Rossya poparłaby je swoim wpływem w Europie w podobny sposób jak to Niemcy uczyniły w r. 1878. Mamy to przekonanie dlatego, ponieważ Rossya w latach 1828, 1831, 1854 i 1863 nauczyła się cenić korzyści, jakie jej przynosi przyjaźń z potężnem niemieckiem mocarstwem i ponieważ zwycięzkie wojska francuskie sprzymierzone z zwycięzkiemi wojskami austryackiemi nad górną Wisł i nad Prosną musiałaby uważać za nieprzyjemne sąsiedztwo.“

(Odezwa prawicy senatu.)

Prawica senatu francuskiego, a raczej jej komitet, wydał następującą odezwę do delegowanych: „W dniu 5go stycznia b. r. ma się odbyć w pańskim departamencie głosowanie na wybór nowych senatorów. Nigdy może wybory nie przedstawiały większej i rzeczywistszej ważności, z powodu następstw, jakie mogą sprowadzić. Nie idzie tu bynajmniej o kwestyę formy rządu, jakby to chcieli wmówić nasi przeciwnicy kierowani złą wiarą. Nie, w dniu 5go stycznia nie będzie mowy ani o rzeczypospolitej ani o monarchii. Ale sądzimy, że zagrożonemi są w tej chwili fundamentalne zasady naszego społeczeństwa i nasza organizacya socyalna, i tych właśnie chcemy bronić. Widziałeś pan kilka dni temu, jak rząd, chociaż zupełnie zgodny z senatem, okazał się bezsilnym wobec nieprzyjednalności Izby deputowanych. Cóżby dopiero było, gdyby konserwatywna większość senatu przestała istnieć? Mówią wam o harmonii władz publicznych, ale ta harmonia nie wymaga bynajmniej, żeby jedna władza była zupełnie podległą drugiej. Jakaż byłaby rola senatu, gdyby był zmuszony przyjmować na ślepo wszystkie decyzye Izby deputowanych? Nie tego żąda ta konstytucya. Odmawiać senatowi kontroli, którą mu powierzyła ustawa, jest to atakować też ustawę, jeśli nie w jej brzmieniu to przynajmniej w jej duchu. Do pana należy powiedzieć przez

---

cy spotykają się podobne budowy, jako ślad i pamiątka tych dumnych Niemców, którzy tu widać fundowali się na zawsze. Wielka to budowa z wieżą, a raczej z dzwonnicą, ładniejszą od kościoła, ale równie zewnątrz, jak wewnątrz nie ma nic szczególnego. Wewnątrz zastanowił mię tylko ołtarz wielki, cały w wyrzynaniach, mający figury świętych, pełno aniołków i różnych twarzyczek, wyglądających z listków, kwiatów i zygzaków najrozmaitszych. Dwie kolumny ołtarza, dość duże, są całkiem ażurowe i złożone z misternie wyrzynanych arabesków, pomiędzy któremi także widać główki i twarze aniołków. Cały ołtarz jest złocony, ale twarze, ręce i nogi są malowane i mają rumieńce. Musi to być późniejsze upiększenie. Ołtarz ten zdaje się być robiony w czasie upadającej sztuki wyrzynania na drzewie, która w XIV i XV wieku wydała tak znakomite i zadziwiające dzieła. W tej robocie, o której mówię, jak we wszystkich dziełach, powstających przy upadku sztuki widać biegłość mechaniczną ale duch z nich uciekł i zabrał z sobą instynkt piękności i potęgę natchnienia

Jeszcze jedna jest rzecz ciekawa i niezmiernie rzadka w Lipnie, to jest proboszcz, który czyta. Ze wszystkich księży, których dotąd widziałem, a widziałem już ich nie mało, on jeden znał i mnie nietylko jako wizytatora, ale jako pisarza. Łatwo ztąd wniesiecie, jak światłym mi się wydał człowiekiem!! Z nim razem dnia 7 maja pojechałem do miasteczka Skępego, gdzie jest klasztor Bernardynów w tak nazwanej pustyni i cudowna Matka Boska. Przed Skępem, o milę od Lipna leżącem, przejeżdżałem przez ładną wieś Karnkowo, należącą i dziś do familii Karnkowskich, mającą zaś swoje nazwisko od prymasa Karnkowskiego, który będąc jeszcze biskupem, przyjmował tam dwa razy Zygmunta Augusta w przejeździe jego do Gdańska i w powrocie ztamtąd. Król przy śniadaniu miał sobie zażartować z biskupa, że ma pałac, a nie ma nawet kaplicy do pomodlenia się. Gdy w sześć tygodni potem wrócił i znowu wstąpił do biskupa, przybywszy już późno w nocy, wszedł do niego rano biskup, i przed śniadaniem zaprosił na poświęcenie kościoła. Zdziwił się Zygmunt August, ale biskup nie żartował, gdyż przez te sześć tygodni stanął rzeczywiście kościół dość spory i ładny, który wówczas poświęconym został i do dziś dnia stoi. Tak dawniej panowie nasi królom swoim pochlebiali!

Skępe jest miejscem ze wszech miar interesującem. Była to niegdyś puszcza głęboka, nad wielkiem jeziorem, w której znaleziono kamień krzyżykami oznaczony i dziwnem światłem świecący. Później stanął tam mały kościółek, w którym czczono Bogarodzicę w skutek objawienia jakiegoś biedaka, który z Sozania przyszedł w to miejsce, szukając w bolu swym pociechy i ratunku w niemocy. Miejsce to, gdzie tylko sosny szumiały i wtorowało im jezioro, słynęło już wówczas cudami Matki Boskiej, chociaż żadnego Jej wizerunku w kościółku nie było. Wierzyli ludzie w obecność Królowej Nieba, schodzili się tłumnie i oblegali kościółek, ledwo widny pod cieniami olbrzymiego lasu. Wierzył serdecznie i właściciel tego miejsca, kasztelan Mikołaj Kościelski, który ów kościółek wystawił. Gdy mu bowiem jedyna córka zachorowała, gdy sparaliżowaną i pokrzywioną została, ofiarował ją Matce Boskiej, i idąc piechotą wraz z żoną, dziecię swe przed sobą nieść kazał. Zaledwie z daleka pokazała się puszcza, gdy panna kazała stanąć konwojowi, zeskoczyła zdrowa z lektyki, na której ją niesiono, i przy radośnym i pobożnym płaczu rodziców i domowników, sama do miejsca świętego przed wszystkimi pobiegła. Uzdrowiona panna, o tem tylko marzyła, zkądby dostać obraz Matki Boskiej, któryby był godny świętego miejsca i podobał się tej, którą miał wyobrażać.

Przyśniło się jej raz, że obraz taki znajdzie w Poznaniu. Udała się więc do tego miasta, chodziła po wszystkich kościołach, przypatrywała się wszystkim malowidłom, ale nigdzie nie było nic, coby odpowiadało jej myśli i życzeniu. Oprócz kościołów odwiedzała i malarzy, jacy się tam wówczas znajdowali. Już obeszła wszystkich i do jednego ostatniego i najmniej znanego zaszła. Tłómaczył się malarz, że żadnego obrazu Matki Boskiej nie ma. Panna nalegała, gdyż pomnąc na sen swój, że go w Poznaniu znajdzie, smutną i zwątpiałą się czuła. Malarz, chcąc się pozbyć jej natręctwa, otwiera jej swoją oficynę, gdzie pracował, aby się sama przekonała. Ale skoro tam weszła, spostrzegła nie na płótnie malowany obraz, ale snycerską robotą wyrobiony mały posąg Bogarodzicy, w postaci małoletniej dziewczynki ze złożonemi na piersiach rączkami. Uradowała się panna, zdziwił się malarz, że znalazł u siebie dzieło, o którem nigdy nie myślał i jakiego nie byłby w stanie wyrobić. Kościelecka chciała okupić obraz ten złotem, lecz malarz nie przyjąć nie chciał i tak cudowny wizerunek przeszedł do Skępego. Było to w 1496 r. Dotąd ten sam posąg jaśnieje w wielkim ołtarzu, odziany w suknię szczerozłotą i ukoronowany brylantową koroną, a w koło niego błyszczą wota pobożne, świadczące o wierze ludzi, a bardziej jeszcze o nędzy tego życia, które zawsze i wszędzie nadprzyrodzonej pomocy wzywa i potrzebuje.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wotum, jakie dasz, czy chcesz, aby to wielkie ciało polityczne wykonywało nadal jak dotąd tę kontrolę, więcej niż kiedykolwiek potrzebną w obec rewolucyjnych projektów pewnej części Izby deputowanych. Jeżeli wotując za kandydatami radykalnymi, albo za tymi, którzy przyjmując ich przymierze czynią się ich współwinnymi, przyłożysz się pan do zmienienia tej większości, broniącej waszych najświętszych praw, senat stanie się wkrótce tylko echem Izby deputowanych. Mowy miane niedawno i liczne projekty praw przedłożone lub przygotowane przez rozmaitych członków większości, dały panu poznać program i dążności Izby deputowanych, która dała miarę swojego mniemanego umiarkowania i swego ducha pojednawczego, wyrzucając ze swego łona, bez względu na mandat, który otrzymali od przeszło trzech milionów wyborców, 80 deputowanych konserwatystów, z których wielu wybranych było większością sześciu do ośmiu tysięcy głosów. W okólniku, który panu przesłany został w imieniu zgromadzenia senatorów stronnictwa konserwatywnego, wyłożyliśmy jasno rozciągłość i niebezpieczeństwo radykalnej polityki, ku której chcianoby kraj i wyborców pociągnąć. Na próżno szukasz w mowach i manifestach lewicy odparcia idei w tym okólniku rozwiniętych, znajdziesz w nich tylko potwarze albo czcze deklamacye. Nic oni nie odparli z naszych zarzutów, nie mamy więc powodu do odpowiadania im. Ograniczamy się zatem, panie delegowany, na przesłaniu nowego egzemplarza tego okólnika, polecając go pańskiej uwadze, jeżeli pan pragniesz objaśnić się należycie co do ważności wotum, które masz dać w dniu 5 stycznia." (Odezwa była płonną niestety. Partya republikańska zwyciężyła. Rezultat znajdzie czytelnik w rubryce depesz. — *Red.*)

(Reformy tureckie).

Wydany w ostatnim czasie przez rząd angielski zbiór urzędowych dokumentów (*Turkey Nr. 51. 1878*) traktuje o reformach w azyatyckiej Turcyi. Numer pierwszy tej korespondencyi stanowi depesza markiza Salisburyego do ambasadora Layarda z dnia 8 sierpnia 1878 r. „Ponieważ ratyfikacya traktatu berlińskiego i konwencya konstantynopolitańska przyszła już do skutku, pisze Salisbury, więc rząd sułtański przystąpi niewątpliwie natychmiast do dokonania owych wewnętrznych reform, do których Jego ces. Mość jest obowiązany postanowieniami obudwóch dokumentów. Oznaczenie reform, które mają być zaprowadzone w Europie, poruczono traktatem berlińskim komisyi europejskiej, która specyalnie w tym celu ma być wybrana. W kwestyi azyatyckich reform zgodzono się na inne postępowanie. Konieczność reformy w owej części państwa uznano zupełnie w obydwóch dokumentach; ale środki do przeprowadzenia będą pozostawione sułtanowi w porozumieniu z innemi mocarstwami lub pod ogólnym ich dozorem. O rozporządzeniach żądanych dla Armeńczyków podług traktatu berlińskiego przedewszystkiem ma decydować sułtan, musi wszakże uwiadomić o nich mocarstwa podpisane na traktacie. W konwencyi konstantynopolitańskiej obowiązuje się sułtan porozumieć z rządem angielskim o pojedyncze reformy. Wskutek tych postanowień rząd przy najbliższej sposobności będzie się musiał porozumieć z Waszą Ekscelencyą co do sposobu polepszenia administracyi w azyatyckich prowincyach państwa. Rząd Jej król. Mości, aby nie tracić czasu, pragnie zaprosić ministrów Porty do rozpoczęcia tych rokowań. W pojedyńczych sprawach będziesz się pan kierował własnym wypróbowanym sądem. W następującem przedstawieniu zapatrywań rządu Jej król. Mości w kwestyach politycznych są zawarte punkta, za któremi, w ogóle rzecz biorąc, przedewszystkiem będziesz pan przemawiał..." Lord Salisbury prosi przeto ambasadora, aby ile możności w jak najkrótszym czasie wymógł na sułtanie formalne zobowiązanie do przeprowadzenia następujących punktów: 1) Żandarmerya dla prowincyj azyatyckich zorganizowana i dowodzona przez Europejczyków. 2) Centralne trybunały sądowe w pewnej liczbie najważniejszych miast azyatyckich, które to sądy mają dozorować niższe sądy. Przy każdym takim trybunale ma się znajdować prawnik europejski i tylko za jego zgodą ma walor wydany wyrok. 3) W każdym wilajecie ustanowiony będzie poborca podatków, odpowiedzialny za dochody prowincyi, który ma znieść dotychczasowy sposób pobierania dziesięcin. Poborca taki, o ile to będzie możliwem, powinien być także Europejczykiem. Konieczną jest rzeczą, aby *vali* i sędzia przy dobrem zachowaniu się zajmowali swoje stanowiska przez pewną liczbę lat i należałoby sobie życzyć, aby i poborcy podatków zapewniono w podobny sposób urzędowanie na dłuższy przeciąg czasu. Na powyższe pismo nadeszła dnia 21go sierpnia 1878 odpowiedź od ambasadora. Layard donosi, że zakomunikował wielkiemu wezyrowi reformy, których sobie życzy rząd angielski, ale z powodu prawdopodobnej dyskusyi nie uczynił tego jeszcze w drodze urzędowej. Z rozmowy z w. wezyrem wnosi jednak, że znaczna część tych propozycyj spotka opór, mianowicie zaś ustanowienie europejskich sędziów przy trybunałach centralnych, że jednak w zasadzie propozycye zostaną przyjęte. „Opór — powiada Layard — nie wyjdzie ze strony Savfeta baszy, który na takie rzeczy zapatruje się liberalnie, ale od partyi w radzie ministeryalnej, wrogiej wszystkim reformom, przez które wzmógłby się wpływ europejski". Dnia 24 października 1878 przesyła Layard markizowi Salisbury'emu odpowiedź W. Porty na przedłożoną jej dnia 19 sierpnia *note verbale*. Podług tej odpowiedzi powzięła rada ministeryalna następujące rezolucye: „Żandarmerya jest potrzebną i na współdziałanie zagranicznych instruktorów zgodzić się można bez najmniejszego naruszenia praw sułtana. Plan reorganizacyi sądów zostanie wygotowany. Sędziowie, jeśli będą sumiennie spełniali swoje obowiązki, będą nieusuwalni, tak że będą zupełnie niezależni i bezstronni. I tutaj pod tym względem można się zgodzić na pomoc doświadczonych europejskich prawników. Natomiast sprzeciwiałoby się to wszelkim zasadom regularnego sądownictwa, gdyby obcokrajowcom pozwolono zasiadać w trybunałach sądowych i moc wyroków uczynić zawisłą od ich zdania. Już dla tego samego nie jest to możliwem, że nie znaliby oni języka, ustaw i obyczajów kraju. Na inspektorów sądowych, którzyby objeżdżali prowincye, powoła Porta bez wahania Europejczyków. Nowy sposób opodatkowania chciałaby Porta zaprowadzić tymczasowo tylko w jednej lub w dwóch prowincyach a dopiero po zrobionej próbie rozszerzyć go i na inne prowincye. Podczas tej próby powołać chce Porta pewną liczbę finansistów europejskich. Tak samo jak inni urzędnicy otrzymają oni stanowiska na lat pięć, chyba że dopuściliby się jakiej zbrodni, lub sami prosili o dymisyę lub gdyby wreszcie rząd cesarski uznał ich usunięcie za niezbędnie potrzebne dla dobra kraju". Layard mówi w depeszach z 24 i 30 października o trudnościach, jakie musiał pokonać, zanim otrzymał powyższą odpowiedź i donosi, że ma powody przypuszczania, iż wpływ zagraniczny pracował bardzo energicznie nad podsyceniem oporu przeciw propozycyom reformowym. Jak zwykle zresztą, ociągała się Porta tak dalece z powzięciem jakiejkolwiek decyzyi, że aż cierpliwość jego zupełnie się wyczerpała, musi jednak przyznać, że ani sułtan ani Savfet basza nie byli przyczyną tego zwlekania i że sam sułtan odrzucił pierwszą decyzyę rady ministeryalnej jako niedostateczną a nawet poprawił ją w duchu liberalnym. Ostatnim z dokumentów jest depesza lorda Salisbury'ego do Layarda z dnia 4 grudnia 1878. Salisbury uważa obawę Turcyi przed wpływem obcokrajowców za nieuzasadnioną, jednak nic ma nic przeciw zasadzie, aby przedewszystkiem starać się o wzmocnienie powagi sułtana. Ostatnie nominacye gubernatora Syryi i Krety są dobrym początkiem i w interesie dobra publicznego należy sobie życzyć, aby reformy zostały powoli przeprowadzone.

(Pierwszy parlament bułgarski.)

Zgromadzenie bułgarskich notablów w Tyrnowie, które ma spełnić rolę konstytuanty, składać się będzie z 286 członków, po części wybranych po części przez rząd mianowanych. Członkowie będą podzieleni na trzy grupy. Do pierwszej należeć będą prezydenci trzech rad każdego okręgu, mianowicie municypalnej, administracyjnej i sądowniczej, i prezydenci wyższej administracyjnej i wyższej sądowniczej rady każdego gubernium — czyli razem 119 członków. Prezydentów rad sądowniczych mianować będzie rząd, między deputowanymi pierwszej grupy będzie tedy 43 członków mianowanych przez rząd a 81 wybranych przez ludność. Druga grupa składać się będzie z 120 deputowanych wybranych w 120 okręgach wyborczych na każdych 10 000 mieszkańców. Wyborcą jest każdy Bułgar, który skończył 22 rok życia i posiada własność w ziemi, albo prowadzi jaki proceder. Od prawa wyborczego są wykluczeni słudzy, terminatorowie i zarobnicy dzienni. Ludność północnej Bułgaryi ma wynosić 1,200.000 dusz. Trzecia grupa członków parlamentu bułgarskiego składa się z 10 członków wyższego chrześciańskiego duchowieństwa a to z 9 bułgarskich biskupów i z biskupa greckiego z Warny; dalej także z *muftiego* z Widdynia i starszego rabina z Sofii; w końcu z 30 członków, których ma prawo wybrać obecny gubernator bułgarski. Być może, że wyznaczy on 10—11 mahometan do reprezentowania ludności muzułmańskiej, która liczy około 100 000 dusz. Zgromadzenie wybierze sobie prezydenta i biuro. Pierwsze posiedzenie zagai ks. Dundukow stosownem przemówieniem i zamianuje Sukianowa swoim zastępcą. Zastępca ten będzie niejako doradcą zgromadzenia, ale nie będzie posiadał ani władzy ani prawa głosowania. W mowie inauguracyjnej pouczy książę zgromadzenie, że może ustawy organiczne, tudzież projekt ustawy konstytucyjnej, sankcyonowanej przez cara w Petersburgu, odrzucić, zmodyfikować, albo zastąpić całkiem innym projektem. Pierwsza sesya trwać będzie 4—6 tygodni. Następnie odroczy się zgromadzenie aż do kwietnia. W czasie tym zostanie podwojoną liczba deputowanych z drugiej grupy, która liczyć będzie tym sposobem 240 deputowanych. Deputowani wszystkich trzech grup mają jednakowe prawa i przywileje. Komisarz ottomański i delegaci specyalni zasiadać będą na posiedzeniach parlamentu bułgarskiego na miejscach im wyznaczonych.

KRONIKA

† **Hr. Arturowa Potocka.** Odbieramy z Krakowa telegraficzną wiadomość, że hr. Arturowa Potocka, która od kilku tygodni była już cierpiąca, wczoraj umarła. Wiadomość ta zasmuci bardzo szerokie koła, a okrywa żałobą wiele najznakomitszych domów polskich. Zmarła matrona, która za kilka dni skończyłaby była rok 89 żywota, najszlachetniejszemi przymiotami charakteru, wysokiemi niewieściemi cnotami, rzadkiemi darami serca i ujmującą dobrocią umiała sobie zjednać serca wszystkich, którzy poznać ją mieli sposobność. Otaczała ją cześć głęboka i szczera, na którą w całej pełni zasługiwała.

— **Recepcya u JE. pana Namiestnika,** hr. Alfreda Potockiego, zapowiedziana na jutro, nie odbędzie się z powodu zgonu ś. p. hr. Arturowej Potockiej.

— **Mianowania.** Podporucznikami landwery pieszej mianowani następujący frekwentanci szkoły aspirantów oficerskich obrony krajowej, którzy z należytym stopniem złożyli przepisany egzamin: Franciszek Macek w batalionie rzeszowskim, Franciszek Fuks w sanockim, Alfred Biringer w kolbuszowskim, Artur Feuerman w krakowskim, Teodor Kozakiewicz w buczackim, Rajmund Mens w tarnowskim, Herman Rippel w czerniowieckim, Karol Hirsch w rzeszowskim, Ernest Mohr w krośnieńskim, Ferdynand Beinhauer w tarnowskim, Hieronim Zahradnik w przemyskim, Jan Fuchsik w wadowickim, Józef Winnicki w radowieckim, Wilhelm Prohaska w rzeszowskim, Wilhelm Glauber w kolbuszowskim, Izydor Konstantynowicz w suczawskim, Rudolf Jarosz w wadowickim, Konstanty Jakubowicz w kocmańskim, Albert Gelber w tarnopolskim oraz Zygmunt Wierzbicki w radowieckim i Zygmunt Gawłowski w czerniowieckim batalionie.

* **Konfiskata.** *Przegląd Lwowski* z dnia 1 stycznia skonfiskowany został z polecenia c. k. prokuratoryi państwa za artykuł o rozprawie Klaczki *Le problème orientale.*

— **Pan minister** wyznań i oświaty udzielił z galicyjskiego funduszu religijnego 100 zł. zapomogi na wewnętrzne urządzenie cerkwi komitetowi parafialnemu gminy Zalesie.

— **Reduta akademicka.** Dnia 2 lutego b. r. odbędzie się w teatrze hr. Skarbka Reduta akademicka z urozmaiconym bardzo programem. — Komitet w tym celu zorganizowany, pozapisywał bardzo wiele nowości z Wiednia, spodziewać się więc należy, że będzie to jedna z najpiękniejszych redut w obecnym karnawale.

* **Usiłowane samobójstwo.** Wczoraj zdarzył się smutny wypadek w domu pod l. 7 przy ulicy Krasickich. Jan Cz., urzędnik kolejowy, liczący lat 35, strzelił do siebie z rewolweru w zamiarze samobójczym i ranił się w lewy bok piersi. Cz. przybył przed kilku dniami z Kałusza do swej rodziny. Rana zdaniem lekarzy zagraża życiu. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

* **Kradzież z wozu.** Przedwczoraj wieczór skradziono na ulicy Zamarstynowskiej z wozu kufer podróżny, własność Tomasza hr. Dzieduszyckiego. Nazajutrz znaleziono kufer rozbity w Pełtwi na Krakowskiem. Złodziej zabrał wszystkie suknie, resztę zaś drobnych rzeczy pozostawił w kufrze.

* **Kradzież pokojowa.** Przedwczoraj po południu otworzył złodziej dobranym kluczem pomieszkanie p. Karola S., urzędnika galicyjskiej kasy oszczędności, pod l. 6 na Chorążczyźnie i zabrał kocyk turecki i bieliznę wraz z walizą skórzaną, w którą zapewne rzeczy skradzione spakował. Szkoda wynosi 50 zł.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Piotr Romanowski, 64 letni wyrobnik, tocząc wczoraj beczkę z piwem do piwnicy szynkarza T., przy ulicy Żółkiewskiej osłabł nagle i wypuścił beczkę z rąk. Beczka przywaliła mu jedną nogę tak mocno, że ciężko uszkodzonego musiano odwieźć do szpitala.

* **Szynk okradziony.** Zeszłej nocy dobył się złodziej do piwnicy p. Hermana Seklera, szynkarza pod l. 7 przy ulicy Kazimierzowskiej po oderwaniu zamku od drzwi. Złodziej skradł z piwnicy mosiężną pipę, butlę z winem i zarazem natoczył sobie piwa. Z piwnicy schodkami dostał się do pokoju szynkowego, zkąd zabrał siedm butelek likieru, chleba, mięsa, cygar i 1 zł. 20 ct. gotówką z lady otwartej.

(*P*) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku łacińskiego instytuował się kanonicznie dnia 12 grudnia z r. ks. Antoni Podgórski, dotychczasowy wikary w Sanoku, na probostwo w Iwoniczu. Ks. Ludwik Peszkowski, pleban w Żołyni, umarł 21 listopada z r.; adminstracye tego beneficyum powierzono miejscowemu wikaremu ks. Aleksandrowi Markiewiczowi. Ks. Augustyn Nahlig, pleban w Strzyżowie, umarł 15 grudnia z. r.; administracyę tego beneficyum powierzono miejscowemu wikaremu ks. Wincentemu Łukaszkiewiczowi. Ks. Jan Mietecki, wikary w Turce umarł 20 listopada z. r. Konsystorz biskupi przeniósł wikarych: ks. Marcina Augustyna z Błażowy do Leżajska; ks. Wawrzyńca Pilszaka z Leżajska do Błażowy; ks. Macieja Rymara z Wielowsi do Kańczugi; ks. Jana Pankiewicza do Wielowsi. Ks. Franciszek From, były wikary w Strzałkowicach, objął administracyę probostwa w Staremmieście. Ks. Henryka Biegę, dotychczasowego zastępcę profesora teologii pastoralnej w zakładzie teologicznym w Przemyślu mianowano rzeczywistym profesorem tegoż przedmiotu.

(*P*) **W dyecezyi tarnowskiej** obrządku łacińskiego instytuował się kanonicznie ks. Józef Hamerlag, wikary w Białej, na probostwo w Starej wsi. Ks. Czesław Hałaciński, dotychczasowy wikary w Skawinie, dla słabości otrzymał 6 miesięczny urlop. Konsystorz biskupi przeniósł wikarych: ks. Jana Zająca z Sidziny do Zabierzowa; ks. Ignacego Wojnarskiego z Tyńca do Skawiny; ks. Jana Kwiatkowskiego z Baranowa do Straszęcina; ks. Józefa Zdrowaka z Zaborowa do Zatora; ks. Franciszka Sikorę z Zawady do Wieliczki; przeznaczył zaś ks. Jana Kobielę, nowowyświęconego kapłana, do Sidziny. Ks. Władysław Dobrzański, wikary w Jeleśni, ustąpił z posady. Ks. Andrzeja Smolenia, byłego administratora w Rzykach, przeznaczono na wikarego do Baranowa. W r. 1878 otrzymało 22 ukończonych alumnów święcenia kapłańskie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Brzozowie z grupy gmin wiejskich rozpisano na dzień 4 lutego bieżącego roku, wybór zaś uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Kamionce z grupy większych posiadłości na dzień 21 stycznia b. r. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

(*W*) **Wymowne cyfry.** Urzędowe sprawozdania angielskie z przeszłego roku dają ciekawy obraz ruchu książkowego w Wielkiej Brytanii. Nie licząc dzieł wychodzących zeszytami, na kształt miesięczników lub tygodników, odbito w Anglii 5314 książek w roku 1878, chociaż rok to był bardzo niepomyślny dla handlu i przemysłu, a literatura zwykle najprędzej odczuwa zastój ekonomiczny, bo klasy średnie nie kupują książek w złych czasach. Dawniej dzieła treści teologicznej dzierzyły prym w ilości nowych utworów, lecz ten stosunek zmienia się, na korzyść powieściopisarstwa. I tak w roku przeszłym wydano w Anglii 879 powieści, 739 dzieł teologicznych, a 586 edukacyjnych, po większej części dla użytku szkolnego. Najpopularniejszem dziełem był Painea *Wiek Rozumu*, jeżeli liczba wydań jest dowodem popularności. Siedmdziesiąte angielskie wydanie, amerykańskich nie licząc, zjawiło się w roku przeszłym.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Allingtonie najstarszy członek wszechnicy oxfordzkiej, Franciszek Karol Parry, przeżywszy lat 99; w Lipsku znany nakładca i autor dziejów sztuki dr. Wilhelm Engelmann, przeżywszy lat 71; w Berlinie lekarz generalny armii pruskiej i profesor dr. Langenmayer; w Monachium pejzażysta August Maksymilian Zimmermann, przeżywszy lat 68; w Galantha hrabia Józef Esterhazy; w Upsali poeta szwedzki Karol Wilhelm Böttiger, przeżywszy lat 72; w Neapolu hr. Pietro Statella, książe Mongiolino, ostatni tego starożytnego rodu.

— **Znany biskup** szwajcarski ks. Mermillod niebezpiecznie zachorował w Lugdunie.

— **Pojedynek.** Jak donoszą dzienniki paryskie odbył się w tych dniach pod Paryżem pojedynek na szpady pomiędzy *attaché* poselskim baronem Calvet-Rogniat a pewnym cudzoziemskim oficerem, hrabią Pairnett. Ten ostatni otrzymał dwa pchnięcia, z których jedno w ramię, dość niebezpieczne.

— **Izba adwokatów** w Peszcie, jak donosi *P. Ll.*, liczyła w ubiegłym roku 694 członków. Wiedeń, trzy razy większy od Pesztu, miał tylko 485 adwokatów i 52 notaryuszów.

— **Lew plewneński.** Jak donoszą z Konstantynola, Osman basza, który jest obecnie ministrem wojny, a jak wiadomo słynie z nadzwyczaj rygorystycznego usposobienia w rzeczach wojskowych i publicznych, w ostatnim rozkazie dziennym do armii zakazał najsurowiej oficerom i żołnierzom tureckim uczęszczenia do wszelkich szynków i podejrzanych kawiarń, których ostatniemi czasy mocno się namnożyło w Konstantynopolu.

— **O wylewach rzek** donoszą depesze z wielu okolic zachodniej i środkowej Europy. W Pradze stan Wełtawy d. 4 bm.

wynosił 150 centm. nad normalny; w Kolonii Ren wezbrawszy gwałtownie rzucił jednym ze statków parowych o most pontonowy, który został przerwany. W Paryżu Sekwana przy ciągłej ulewie d. 2 bm. groźnie wzbierała. W Anglii powodzie zrządziły bardzo znaczne spustoszenia. Całe okolice, zwłaszcza w Szkocyi, stoją pod wodą.

— **Zarząd zakładu gry** w Monaco otrzymał niedawno z poczty wiedeńskiej następujący list: „Szanowna dyrekcyo! Niniejszem uwiadamiam ją uprzejmie, że dnia... (data wymieniona wyraźnie) bank szulerski w Monaco będzie rozbity. Proszę jednak nie przypuszczać, że rozbicie to nastąpi w skutek gry — nie! — bank zniszczony będzie dynamitem. Wielka liczba nieszczęśliwych, którzy przegrali na jego korzyść znaczne sumy, zawiązała tajny związek ślubując sobie nawzajem, że bądź co bądź zniszczy ten bank. Podpisany jest jednym z tych nieszczęśliwych a zarazem jest wybrany za narzędzie do wykonania strasznego ślubu. Jako inżynier skonstruowałem przyrząd, bez porównania w skutkach straszniejszy jeszcze niż pamiętny przyrząd zegarowy Thomasa, który nieochybnie zniszczy do szczętu zakład gry. W ręku waszem zresztą są środki odwrócenia tej strasznej katastrofy...“ i t. d., słowem autor listu, który podpisał się tylko cyfrą, żąda, aby mu zarząd zakładu gry zwrócił 3.000 zł., które jakoby kiedyś tam przegrał i za tę cenę gotów jest odstąpić od wykonania „strasznego ślubu.“ W pierwszej chwili po nadejściu tego listu powstał w zarządzie banku wielki popłoch, który się jednak powoli uśmierzył, gdy rozważono lepiej błahość zawartej w liście pogróżki. Zarząd odesłał ten list dyrekcyi policyi wiedeńskiej, która tropi za jego autorem.

Listy artystyczne z Wiednia.

II.

W obronie obrazu Matejki. *Kleinlichkeitskritiker*. Mały kontrowers. Umieszczenie *Bitwy pod Grunwaldem*. Słownik artystów. Nowa praca p. Kabdebo. *Histoire des peintres*. Podręcznik dla malarzy. Niesprawiedliwość tutejszej akademii. Brandt i jego prace. Alfred Kowalski. Małecki. Kozakiewicz. Streit. Szerner.

(≷) Nie mógłbym pewnie stosowniej zacząć listu niniejszego, niż od wzmianki o apologii Matejki wobec krytyki tutejszej. Znajduję ją w ostatnim numerze *Kunstchronik*. Pismo to z zasady nie zapuszcza się w w recenzye, czyli, jak samo mówi, „wzięło sobie za zadanie donosić tylko o faktach, pozostawiając innym szafowanie pochwałami i naganą“. Jeśli przeto redaktor jego p. Kabdebo, znawca sztuki, wyłącznie nią się zajmujący, czyni dla *Bitwy pod Grunwaldem* wyjątek z reguły i smaga tendencyjnych Zoilów *Press* i *Blattów* tutejszych — z wyjątkiem *Fremdenblattu*, który oddał Matejce, co się Matejce należy — mamy w tem dowód, jakie oburzenie w sferach kompetentnych wywołały ekspektoracye owych recenzentów z rzemiosła, u których wszystkie inne względy, nie wyjmując nawet egoistycznych, przeważają ponad artystycznemi. Wyjątkowość recenzyi, w tym razie raczej apologii, czyni ją tem cenniejszą, a dodać mogę, że pochodzi z inspiracyi kół artystyczno-akademickich. Szanowny autor stwierdza, że obraz Matejki „zawsze więcej jeszcze imponuje, niż najpyszniejsza i przykrojona wedle wszelkich prawideł umiejętności krytyka o nim“. Słowa te oczywiście stawiają *Bitwę pod Grunwaldem* jako całość wyżej wszelkiej krytyki, mianowicie zaś nie mogą odnosić się do elukubracyj Zoilów; tych bowiem nazywa nautor „krytykami maluczkimi“ (*Kleinlichkeitskritiker*), a w ostatnim ustępie artykułu mówi o nich: „Śmieszną wydaje się nam rzucać się z brzytwą krytyczną (*kritisches Rasirmesser*, wyrażenie trafne; bo o tej krytyce rubasznej nie można używać wyrazu: skalpel krytyczny) na dzieło, wobec którego wszystko musi niknąć tak co do treści, jak co do wykonania“ Apologeta Matejki nie uznaje wprawdzie w *Bitwie pod Grunwaldem* tworu stylistycznie wzorowego, ale tylko w akcesoryach, jak np. w nienaturalnie powiewającym białym płaszczu Wielkiego Mistrza Jungingena, widzi usterki i nie przypisując im znaczenia wobec całości. każe „podziwiać artystę. który mimo krótkiego wzroku tak śmiało umiał traktować olbrzymie płótno i wielką sumę tak namiętnych szczegółów utrzymać w harmonijnej jedności.“ Podnosi nakoniec jako szczególniejszą zaletę techniki, że artysta „śmiałem pendzlem kładł na płótno farby *prima*“, i pochlebnie wyraża się o kostiumach i zbrojach.

Wobec ujemnej krytyki dziennikarskiej Matejko wprawdzie może powiedzieć sobie: *maior sum* — od nas jednak szczera wdzięczność należy się szanownemu estetykowi: a jakkolwiek, osobiście przynajmniej, niezupełnie godzę się z poglądami jego, jednak właśnie tem więcej tylko przychodzi mi uznać zapał szermierza występującego sposobem wyjątkowym w obronie naszego wielkiego ziomka. Tak mianowicie co do owej „harmonijnej jedności“ nie mogę odstąpić od mniemania wyrażonego w liście pierwszym, gdzie powiedziałem, że całość nie da się objąć okiem, co mimo olbrzymich rozmiarów obrazu byćby musiało, gdyby ta harmonijna jedność była doskonała. Śmiem wątpić. czy *Bitwa pod Grunwaldem* wytrzymałaby pod tym względem niezawodną próbę „przetłómaczenia na czarno“, t. j. utworzenia z niej miedziorytu. A dalej co do „farb *prima*“, twierdzenie krytyka o śmiałym pendzlu jest samo nieco śmiałe; pod tym względem bowiem *adhuc sub iudice lis*. „Farba *prima*“ znaczy to utrafić właściwy odcień barwy odrazu, za pierwszem pociągnięciem pendzla, bez następnych już manipulacyj, bez „lazury.“ Jest to wielka, choć nie niezbędna zaleta tak w mistrzu, jak w utworze. Farbami *prima* Rubens malował i innym tak malować usilnie zalecał; ale i w Rubensa obrazach nie wszystko jest farbą *prima*, co nią być się zdaje, Rubens właśnie tak zgrabnie, lub jeśli kto woli, tak umiejętnie potrafił pociągać pierwsze farby innemi, że trudno rozróżnić farbę *prima* od lazury. Tak też ma się rzecz z obrazem Matejki. Szanowny apologeta jego np. wychwala farby *prima*, inni zaś, mianowicie artyści, utrzymują, że Matejko lazurował trzy, cztery i pięć razy. Z tem wszystkiem miło mi spotkać się w apologii z własnemi pierwszego listu mojego słowami, że wobec *Bitwy pod Grunwaldem* wszystko inne niknie i niknąć musi.

Trudno mi uwierzyć, a jednak są tacy, co twierdzą, że obraz Matejki w *Künstlerhausie* rozmyślnie w takiem zawieszony jest oświetleniu, żeby uwydatniały się usterki. Sam tendencyi tej nie dostrzegłem i nie posądzam o nią nikogo, lubo poręczyć nie mogę, czy przyrządem temperującym światło w *Künstlerhausie* nie możnaby osiągnąć korzystniejszego jeszcze oświetlenia. Nadmieniam, że posądzenie to słyszałem od kilku osób, mianowicie także od jednej, która ma wielką wprawę w stawianiu obrazów w należytem świetle, ale jednocześnie względem *Künstlerhausu* nie jest zupełnie bezstronna. Łatwo być może, iż obraz takich rozmiarów. zwłaszcza też z powodu właściwego Matejce grubego nakładania farb, przedstawiałby się korzystnie, gdyby stał nie wprost, lecz ukośnie ku światłu, a to znów, rozumie się, w właściwym kierunku. Matejko malował od lewej ręki do prawej, więc też obraz w tymże kierunku światła powinienby może być ustawiony.

(Dokończenie nastąpi.)

OSTATNIA POCZTA

Przedwczoraj odbywały się we Francyi wybory trzeciej części senatorów wylosowanych po 3letniej kadencyi Senat francuzki składa się, jak wiadomo, z 300 członków, z których 75 jest dożywotnich, a reszta co trzy lata ulega w trzeciej części wylosowaniu. Otóż przedwczoraj wybierano we Francyi 75 z tych usuwalnych senatorów a nadto 7 na miejsce zmarłych — razem 82. Wynik wyborów przeszedł wszelkie oczekiwania republikanów. O ile dotąd wiadomo, utrzymało się tylko 13 senatorów konserwatywnych tak, że republikanie, którzy dotychczas w senacie byli w mniejszości, zyskają od razu imponującą większość. Odtąd senat nie będzie już tamą dla radykalnych dążności Izby deputowanych, a Francya popłynie odtąd pełnemi żaglami do portu „jedynie uszczęśliwiającej“ republiki.

Polit. Corr. donosi z Konstantynopola, że układy rossyjsko-tureckie o zawarcie ostatecznego traktatu pokojowego mają przebieg pomyślny i że jest uzasadniona nadzieja rychłego ukończenia tych rokowań. Ks. Łabanow przy rozpoczęciu rokowań przyrzec miał Karatheodoremu, że zaraz po podpisaniu traktatu nastąpi częściowa ewakuacya tureckiego terytoryum.

Missya p. Urusowa w Rzymie nie powiodła się. Był on wysłany przez rząd rossyjski, aby nawiązać z kuryą rokowania o przywrócenie reprezentacyi dyplomatycznej przy dworze papiezkim. Kurya postawiła swoje warunki w znanym memoryale kardynała Simeoniego, których jednak rząd rossyjski nie przyjął. Z tego powodu, jak donosi telegram z Rzymu, papież odmówił audyencyi Urusowowi, dając mu tem do zrozumienia, że rokowania uważa za zerwane.

Sprawca zamachu na życie króla hiszpańskiego, Moncasi, został w sobotę o 9 rano publicznie stracony.

Anglicy pospiesznemi morszami zdążają do Kandaharu, aby opanowaniem tej ważnej pozycyi przyspieszyć cel wojny. Według telegramów dzienników londyńskich czoła kolumny Biddulpha złożone z dwóch pułków piechoty i oddziału jazdy obsadziły 3 b. m. Deh-Hadżi oddalone o 12 mil ang. od Kandaharu. Afganowie przygotowują w Kandaharze zacięty opór. Przeszło 4.000 żołnierzy skoncentrowało się w tem mieście a wały uzbrojono licznemi działami. Kobiety, dzieci i wszyscy niezdolni do walki opuścili miasto. Dowódzca kolumny angielskiej wysłał park oblężniczy naprzód, aby zaraz za nadejściem wojsk rozpocząć oblężenie i bombardowanie miast. Park działowy jest dość liczny; składa on się z 9 czterdziestofuntowych dział Armstronga i 12 ciężkich moździerzy.

Z Petersburga nadszedł do Londynu telegram z doniesieniem, że Szyr Ali życzy sobie za interwencyą Rossyi zawrzeć jak najprędzej pokój z Anglią. Rząd brytyjski przesłał ten telegram wicekrólowi indyjskiemu, oznaczając zarazem nową granicę Indyj od Afganistanu. Granica ta obejmuje całą dolinę Juszynu aż po Dżellalabad.

Osservatore Romano, organ kuryi rzymskiej, powiada, że ogłoszony przez hr. Massino program utworzenia konserwatywnej partyi parlamentarnej jest dla katolików nie do przyjęcia. Równocześnie zaprzecza *Osservatore* pogłosce o istnieniu okólnika do biskupów, zalecającego katolikom włoskim branie udziału w wyborach politycznych.

Z dniem 1 stycznia 1879 r. zaprowadzono w Stanach Zjednoczonych napowrót wypłatę w monecie brzęczącej. Telegram nowojorski z 2 b. m. mówi, że pierwszy dzień tej ważnej ekonomicznej reformy przeszedł zupełnie normalnie. Nie było zwiększonego popytu za złotem, owszem wpłynęło 270.000 dolarów w złocie do skarbu. Banki również więcej odbierały złota, niż wydawały. Nowy Jork jest dotąd jedynem miastem, gdzie odbywa się wymiana papierów na złoto.

Jak donoszą *Tagblattowi* z Berlina, uchwaliło kollegium profesorów uniwersytetu moskiewskiego wskutek polecenia rządu odebrać Katkowowi redakcyę *Moskiewskich Wiedomosti*, które są własnością uniwersytetu. Uchwała ta sprawiła ogromną sensacyę w Moskwie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 6 stycznia. Według rezultatu wyborów składa się nowy senat z 119 konserwatystów i z 176 republikanów. Stronnictwo republikańskie ma tedy większość 57 głosów.

Petersburg, 6 stycznia. W gubernii astrachańskiej wybuchła zaraza morowa, zawleczona przez powracających kozaków.

Konstantynopol, 6 stycznia. Sulejman basza skazany został na degradacyę i dożywotnie wygnanie.

Rossya odwlecze ewakuacyę terytoryum tureckiego aż do uregulowania kwestyi podgoryckiej. Tureccy komisarze odjechali do Czarnogóry.

Wiedeń, 7 stycznia. (*Tel. pr.*) *Montagsrevue* donosi, że obecny gabinet po ukończeniu rozpraw nad traktatem berlińskim zostanie częściowo zmieniony. Niektórzy ministrowie wystąpią, reszta zaś pod przewodnictwem księcia Auersperga prowadzić będzie czynności rządowe aż do ewentualnego rozwiązania Rady Państwa. *Montagsrevue* nader życzliwie wyraża się o usiłowaniach, dążących do pojednania z Czechami.

Wczoraj oddało ministerstwo skarbu bankowi kredytowemu ziemskiemu (*Boden-Credit-Anstalt*) a właściwie reprezentowanej przez ten zakład grupie bankowej 30 milionów renty papierowej po kursie 60 zł. 10 ct.

Berlin, 7 stycznia. (*Tel. pr.*) Dzisiejsza *Nordd. Allg. Ztg.* z wielkiem zadowoleniem i bardzo sympatycznie wita zwycięztwo republikańskie, odniesione w wyborach do senatu francuzkiego.

Petersburg, 6 stycznia. *Wiestnik Prawitelstwienny* donosi, że w skutek rozcieczy epidemia występuje znowu gwałtownie w gubernii saratowskiej. Zarządzono najsurowsze środki. aby zapobiedz dalszemu zawlekaniu zarazy. Jutro odbędzie się pod przewodnictwem ministra nadzwyczajna konferencya szefów medycynalnych celem obmyślenia środków stłumienia epidemii.

Rzym, 7 stycznia. (*Tel. pr.*) Jak się dowiaduje *Nazione* papież odrzucił propozycyę biskupa Strossmayera, który chciał rozciągnąć swoją kościelną jurysdykcyę na Bośnię. Papież polecił, aby ostatni statek wojenny, należący do Państwa Kościelnego, który znajduje się w Tulonie, został sprzedany, a oficerowie jego pensyonowani.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 stycznia 1879, godz. 2 min. 31. Losy kredytowe 159.75. Węg. akcye kredyt. 216·—. Akcye anglo-austr. 99·—. Akcye banku Union 67·75, Akcye kolei Karola Ludwika 232·25, Akcye kolei północnej 205·50, Akcye kolei południowej 67·75 Akcye kolei Alföld 117·50, Akcye kolei Elżbiety 159·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 123·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 116·75, Akcye kolei Rudolfa 117·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·25, Galic. oblig. indemn. 84·50, Losy z r. 1864 141·25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 107·50, Akcye banku obrotowego 105·50, Losy tureckie 21·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej 250·—, Akcye banku związkowego 107·75, Rubel papierowy 1·13$^{3}/_{4}$, Wiedeńskie losy 89.90 Węgierskie losy 79·75, Mark. niemiecki 57·60, Węgierska renta 84·35. Usposobienie —.

Wiedeń, dnia 4 stycznia, godz. 5 minut 52. Akcye kredytowe 225·20, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 23[illegible]·—, Południowa 6[illegible]·—. Renta pap. 62·17, Galic. bank hip. 91·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 92.50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·34—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, dnia 7 stycznia, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 223.70, Anglo-Austr. 99·75. Unionsbank 67·75, Kolej Karola Ludwika 232·25, południowa —·—, Rubel papierowy 1·13$^{3}/_{4}$ Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·34—. Usposobienie bardzo ciche.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Podziękowanie.

Ciąg dalszy składek. które na rzecz Zakładu głuchoniemych we Lwowie odesłali: p. Katarzyna Laskowska 3 zł, p. Marya Krajewska 1 zł., p. Józef Zakrocki 1 zł., p. Juliusz Riedel 1 zł., p. Roman Ducheński 10 zł., Wydział Rady powiatowej w Ropczypcach 10 zł, p. Wiktor Wojciechowski 3 zł., p. Ignacy Deisenberg 1 zł., p. Sydon Roch 1 zł., p. Paweł Sapicki 1 zł., ks. Aleksander Chadalski 1 zł., p. dr Tytus Lewakowski 5 zł., p. Schratzer 1 zł., p. Opuchlak 50 ct., Stowarzyszenie młodzieży handlowej 5 zł., klasztor OO. Bernadynów w Brzeżanach 7 zł, Rada szkolna okręgowa w Zaleszczykach ze składek w Torskiem i Milowicach 8·30 ct., ks. Jan Zaremba probosz w Żapanowie 1 zł., ks. Jan Morongfi proboszcz w Trzemeszni 1 zł., ks. Stanisław Ciszka proboszcz w Tarnawej 1 zł., ks. Kościałkoszki, kapelan Panien Karmelitanek w Krakowie 2 zł., p. Ortaszewski właściciel Wzdowa 20 sztuk broszurek pod tytułem „Moje dobre dzieci“ wartości (4 zł), Reprezentancya miasta Krosna 10 zł., Rada szkolna miejscowa w Dombrowicy 1 50 ct., p. Adolf Riszka 1 zł., p. Jan Świątkiewicz 20 ct., p. Wincenty Klika 30 ct., p. Konstanty Czechowicz 50 ct., Przewielebny konsystorz Tarnowski 25 68$^{1}/_{2}$ ct., c. k. Dyrekcya fabryki tytoniu w Winnikach 25·43 ct, ks. Zawislak pleban w Zastawnie 2 zł., p. Stefanowicz 1 zł., p. Łazuska 50 ct., p. Gruszecka 1 zł., p. Zabilański 1 zł., p. Wischeń 1 zł., Od wielebnych księży obr. gr. kat. Dekanatu Kulikowskiego 9 zł., p. Piotr Miączyński fabrykant nafty 20 zł., Urząd gminny w Niepołomicach 2 50 ct., Za pośrednictwem p. Zieniewicza aptekarza w Brzostku 5 zł. Suma 173·01$^{1}/_{2}$ ct., a z doliczeniem poprzednio zebranych 4 566 12 ct. Czyni razem 4.739 zł. 13$^{1}/_{2}$ ct. w. a.

Za powyższe dary, poczuwa się Dyrekcya Zakładu głuchoniemych, do miłego obowiązku, złożyć niniejszem Szanownym P. T. ofiarodawcom winne podziękowanie.

Lwów 6 stycznia 1879.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 stycznia 1879.

Hotel George'a.

Pp. K. br. Konopka z Biskupic S. Armatys z Krakowa.

Hotel Lazarusa.

Pp. L. Steiner z Wiednia. S. Steig z Botuszan. K. Terlecki z Pażykowa.

Hotel Europejski.

Pp. K. hr. Łączyński z Kutkorza. Dr. W Szepega z Monasterzysk. J. Kohn z Bringen. K. Grodki z Czerniowiec. J. Krzyszkowski z Bakańczyc.

Hotel Langa.

Pp. H Röderer z Remszew. J. Krenzer z Wiednia. J. Rosser z Wiednia. J. Laufer z Berna.

Hotel Angielski.

P J. Grünwald z Worochty.

Hotel Kuhna.

Pp. R Koerber z Glinian. E. Pawlikowski z Siedlisk. S. Podlewski z Perepelnik.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Jankowski z Rosochowaćca. J. Krokowski z Jagielnicy. W. Wysoczański z Chorostkowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Hr. Blücher do Germakówki. L. hr. Starzeński do Podkamienia. J. hr. Szeptycki do Przyłbic. J. Jocz do Barszczowiec- W. Krasnopolski do Załucza. A. Wiśniowski do Plichowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 7 stycznia 1878 o godz 7 rano.
Barometr 738.44 mm. Psychrometr suchy — 3.6°C. Psychrometr wilgotny — 4.0 °C. Prężność pary 3.4mm Wilgoć 91 %. Zachmurzenie 2. Wiatr Wi. Ozon 0
Temperatura powietrza — 2.9°R.
Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany):

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po-południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany): o godzinie 2 minnt 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. przed północą (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr. 1) o godzinie 6 minut 40 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4 stycznia 18 9.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta	austr.		
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	232	—	234	50
Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	123	—	125	—
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.	248	—	251	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	75	86	45
„ „ „ 4 pr. „	80	50	81	40
„ „ „ 5 pr. okresowe	85	75	86	45
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	90	50	91	40
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	92	—	93	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	84	20	85	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	89	50	90	75
5. Losy Miasta Krakowa	14	50	15	50
„ „ Stanisławowa	21	50	23	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	43	5	52
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	32	9	39
Półimperyał	9	60	9	70
Rubel rossyjski srebrny	1	74	1	81
„ „ papierowy	1	13-	1	15—
100 marek niemieckich	57	30	58	
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 2 stycznia 1878.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	61.80	61.95
luty-sierpień	61.85	62.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	63.10	63.25
kwiecień-październik	63.10	63.25
Losy z roku 1839 całe	314.—	317.—
„ „ 1839 piąta część	304 —	308.—
„ „ 1854 po 250 zł.	.—	—.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	114.40	114 70
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	123 75	124.25
„ „ 864 (z premią) po 100 zł.	140 —	140.50
„ „ 1864 „ po 50 „	139.50	140.
Renty Como po 42 lir. austr.	— —	— —
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	142.—	142.5
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	97.75	98.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	73 25	73.40
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.	103 —
Bukowiny	79.50	80.50
Galicyi	84,—	84.75
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	73 50	75.25
Węgier	79.25	80 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	97.25	97.50
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	221.90	222.20
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	750 —	760 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	487.—	48.9—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	158.50	159.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2033.—	2038.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	232.50	233.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	123.50	124.—
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	250	250 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	67.75	68.25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	80.50	81.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	110.75	111.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	85 75	86.25
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	85 75	86 25
Gal. banku hipot. po 6 proct	90.75	91 —
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90 —	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	— —	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	— —	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.	—.
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	94 50	95.—
„ „ po 5 proct.	86 50	87.25
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w a.	67.50	68.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	63.—	63.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	101.30	101.80
„ „ po 100 zł. w. a.	95.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ II emisyi	99.25	99.50
„ „ „ III „	96.	96.50
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	76.—	76.50
z r. 1867	78.50	79.—
z r. 1368	72.25	72. 5
z r. 18.2	67.25	67.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	63.50	64.—
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	—.—	—.
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	95.25	95.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	15.75
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	15.50	16 —
Salma po 40 zł. m. k.	41.75	42.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	36.25	36 50
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	22.—	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ „ 50 zł. m. k.	62.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.—	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	27 75	28.—
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.95	117.25
Paryż za 100 fr.	46.45	46.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.56.—	5.58.—
„ pełnej wagi	5.57.—	5.58.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36.—	9.37.—
Rossyjski imperyał	9.62.50	9.63.50
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	100.—.—	100.10.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 4 stycznia 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	15
„ „ „ w srebrze	63	45
Renta w złocie	73	50
Losy pożyczki z roku 1860	114	90
Akcye banku austro-węgierskiego	786	—
„ „ kredytowego	224	60
Londyn	116	65
Srebro	100	
Napoleondor	9	33½
Dukat cesarski men.	5	54—
100 marek niemieckich	57	60

Dziennik Urzędowy.

(7558 1—3) **Edykt.**

L. 61979. C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Kazimierza Wysockiego i Maryę Wacławę 2 im. z Grodzickich Wysocką, iż w skutek wniesionego przez Józefa Landaua podania z dnia 3 listopada 1878 l. 53444 tusądową uchwałą z dnia 9 listopada 1878 l. 53444 przeciw nim nakaz zapłaty na sumę wekslową 2000 zł. w. a. z pn. wydano i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi dr. Skowrońskiemu wręczono.

Lwów dnia 12 grudnia 1878.

(79 1—3) **Sprostowanie.**

L. 10889. W t. s. edykcie z 12 października 1878 w numerach 279, 280 i 281 Gazety Lwowskiej ogłoszonym, zaszły następujące omyłki: W wierszu 9 wydrukowano „zdolnych inne“ zamiast „zdolnych i inne“ w wierszu 10 „Lewela Espera“ zamiast „Lemela Esnera“, w wierszu 12 „Bahnhöbnel“ zamiast „Bauhölzel“, w wierszu 18 „Grüneserowej“ zamiast „Grüsserowej“ w wierszu 23 „Fremd“ zamiast „Freund“, w wierszu 27 „Bugla“ zamiast „Engla“.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki dnia 30 listopada 1878.

(84) **Ogłoszenie.**

L. 1831/k. s. o. Mielecka c. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje konkurs na następujące posady nauczycielskie:

A) w powiecie mieleckim:

1) Posady nauczycieli z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem przy szkołach jednoklasowych etatowych w Czerminie, w Dulczy wielkiej, w Jamach, w Trzcianie, w Wojsławiu, w Woli mieleckiej i w Złotnikach. — Przy szkole ostatecznie wymienionej jest 1 morg pola z rocznym dochodem w kwocie 5 zł. w. a. wliczonym do płacy etatowej.

B) w powiecie Tarnobrzegskim:

1) Przy szkole czteroklasowej mieszanej w Tarnobrzegu 1 posada nauczycielska z płacą 450 zł. w. a.

2) Przy szkole jednoklasowej etatowej w Chmielowie, gdzie jest 2 morgi 63 sążni kwadr. pola i 1 morg 1385 sążni kwadr. łąk z użytkiem 15 zł. wliczonym do powyższej płacy etatowej.

Prawo prezentowania nauczycieli przy wszystkich szkołach posiadają miejscowe Rady szkolne z wyjątkiem Tarnobrzega. gdzie prawo to przysługuje właścicielowi obszaru dworskiego J. W. Hrabi Janowi Tarnowskiemu.

Podania zaopatrywać należy w potrzebne dokumenta służbowe i wnosić je za pośrednictwem przełożonych władz szkolnych, pod których zwierzchnictwem pozostają kandydaci do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mielcu.

Termin do wniesienia podań upływa z dniem dziewiątego lutego 1879.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Mielcu dnia 30 grudnia 1878.

(7523) **Edykt.**

L. 25168. Ck. sąd krajowy ustanawia p. dr. Samuela Sare ck. adj. sądu pow. w Biały komisarzem konkursowym upadłości braci Thetschlów w Białej na miejsce komisarza konkursowego Dominika Dipoltera co niniejszem do wiadomości publicznej podaje.

Kraków 13 września 1878.

(56 1—3) **Edykt.**

L. 6491. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że dnia 6 lutego 1879 o godzinie 10 rano przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności w Wesołej pod l. k. 162 położonej, Wojciecha Sobeka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Uschera Schnella w kwocie 20 zł. w. a.

Cena wywołania 70 zł. w. a., wadyum 7 zł. w. a.

Akt zastawnego opisania i ocenienia tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dubiecko dnia 14 grudnia 1878.

(114 1—3) **Edykt.**

L. 6025. Ck. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że odbędzie się na dniu 22 stycznia 1879, na dniu 26 lutego 1879 i na dniu 4 kwietnia 1879 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 259 w Demyczu położonej, nie stanowiącej tabularnego ciała, należącej do Wasyla Żahrynowskiego i na 400 złr. w. a. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Leizora Stahl w ilości 241 złr. 30 ct wa. zpn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Ck. sąd powiatowy.

Zabłotów 7 października 1879.

(7768 1—3) **Ogłoszenie.**

L 15549. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wskutek orzeczenia wiedeńskiego c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 16 listopada 1878 l. 82517 zmienia tusądowy edykt z dnia 23 października 1878 l. 12111 w ten sposób, iż przymusową sprzedaż dóbr Mielnów z przyległościami rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności 433740 93 franc. franków bez dodatku „w złocie“ a wierzyciele hipoteczni, których pretensye w pierwszej połowie ceny wywołania znajdują pokrycie, nie są wolni od składania wadyum przy licytacyi.

Przemyśl 19 grudnia 1878.

(7522) **Edykt.**

L. 25169. C. k. sąd krajowy ustanawia p. dr. Samuela Sare c. k. adjunkta sądu powiatowego w Białej komisarzem konkursowym upadłości Feliksa Thetschla w Biały na miejsce komisarza konkursowego Dominika Dipoltera co niniejszym do wiadomości publicznej podaje.

Kraków 13 września 1878.

(7559 1—3) **Edykt.**

L. 56904. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy z powodu prośby p. Majera Eimerla przeciw p. Franciszkowi hr. Komorowskiemu o wydanie nakazu zpłaty sumy wekslowej 250 zł. w. a. z. p. n. ustanawia temuż pozwanemu p, Franciszkowi hr. Komorowskiemu obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu kuratorp ad actum. w osobie p. adw. dr. Skowrońsiego z substytucyą p. adw. dr. Horwatha, a doręczając, wydany jednocześnie nakaz zapłaty ustanowionemu p. kuratorowi zawiadamia o tem przez niniejszy edykt nieobecnego do właściwego zastosowania się.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 16 listopada 1878.

(7597) **Obwieszczenie.**

L. 11547. Ck. sąd obwodowy w Przemyślu, mianuje w miejsce ck. Radcy sądów krajowych dr. Szczurowskiego, ck. adjunkta sądowego Lorenza komisarzem konkursowym, masy rozbiorowej Wojciecha Janiszewskiego.

Przemyśl, dnia 28 sierpnia 1878.

(7599 1—3) **Edykt.** L. 13589.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izraela Schnura, że na prośbę Wolfa i Leji małż. Wertheimerów zezwolono uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 13589 na wykreślenie adnotacyi odmownych uchwał w stanie czynnym i biernym realności l. 41 w Tarnowie na Zawalu uwidocznionych i że wydaną uchwałę dla Izraela Schnura zamianowanemu kuratorowi adw. dr. Ludwikowi Pietrzyckiemu w Tarnowie doręczono.

Tarnów dnia 8 sierpnia 1878.

(60 1—3) **Obwieszczenie.** L. 5449.

W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Abrahama Morgenbessera, przeciw Aftanasowi Kotykowi o 34 złr. 50 ct. egzekucyjna sprzedaż realności w Zernicy wyżnej pod l. 63 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach 23 stycznia 26 lutego 27 marca 1879 każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena szacunkowa 155 zł.

Wadyum 15 zł. 50 ct.

Akt opisania i oszacowania jakoteż warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Baligrod d. 29 października 1878.

(91 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8491. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 98 i 146 zł. 6 ct. w. a. z większej 100 złr. i 200 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 8 subrep. w Oryszkowcach położonej dłużnika Petra Hojt własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I 24 stycznia
II 27 lutego 1879
III 26 marca

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania siedmset zł. a w. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów dnia 7 grudnia 1878.

(6957 5—9) **Obwieszczenie.**

L. 53341. Od dnia 1 stycznia 1879 będą zaprowadzone zmienione znaczki stemplowe (marki) wszystkich kategoryi (z jednym wyjątkiem znaczków stemplowych do gazet po 1 i 2 ct.), a mianowicie znaczki stemplowe: po ½ ct., 1 ct., 2 ct., 3 ct., 4 ct., 5 ct., 7 ct., 10 ct., 12 ct., 15 ct., 25 ct., 36 ct., 50 ct., 60 ct., 75 ct., i 90 ct., tudzież po 1 zł., 2 zł., 2 zł. 50 ct., 3 zł., 4 zł., 5 zł., 6 zł., 7 zł., 10 zł., 12 zł., 15 zł. i 20 zł. nadto znaczki stemplowe do kalendarzy po 6 ct.

Teraźniejsze marki stemplowe wszystkich powyżej poszczególnionych kategoryi wyjdą z dniem 31 stycznia 1879 r. całkiem z używania.

Użycie więc tych znaczków stemplowych po dniu 31 stycznia 1879 równać się będzie zupełnemu nieostemplowaniu i pociągnie za sobą takie prawne skutki, jakie według ustaw o należytościach połączone są z nieostemplowaniem.

Od dnia 1 lutego do 30 kwietnia 1879 (włącznie) będą urzędowe magazyny stemplowe wymieniać bezpłatnie wyszłe z używania a nie użyte marki stemplowe na nowe marki z zachowaniem istniejących w tej mierze przepisów.

Po dniu 30 kwietnia 1879 nie ma miejsca ani wymiana uchylonych znaczków stemplowych, ani jakiekolwiek inne wynagrodzenie za takowe.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu
We Lwowie dnia 15 listopada 1878.

Kundmachung.

Vom 1 Jänner 1879 an werden geänderte Stempelmarken aller Kategorien, mit alleiniger Ausnahme der Zeitungsstempelmarken zu 1 kr. und 2 kr., in den Verschleiß gesetzt, und zwar:
Stempelmarken zu ½ kr., 1 kr., 2 kr., 3 kr., 4 kr., 5 kr., 7 kr., 10 kr., 12 kr., 15 kr., 25 kr., 36 kr., 50 kr., 60 kr., 75 kr., und 90 kr.; dann 1 fl., 2 fl., 2 fl. 50 k., 3 fl., 4 fl., 5 fl., 6 fl., 7 fl., 10 fl., 12 fl., 15 fl. und 20 fl.; endlich Kalender-Stempelmarken zu 6 kr.

Die gegenwärtig im Verschleiße befindlichen Stempelmarken aller vorangeführten Kategorien werden mit dem 31 Jänner 1879 gänzlich außer Gebrauch gesetzt.

Die Verwendung der außer Gebrauch gesetzten Stempelmarken nach dem 31 Jänner 1879 ist daher der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleichzuhalten und zieht die auf Grund der Gebühren-Gesetze damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich.

Die außer Gebrauch gesetzten unverwendet gebliebenen Stempelmarken werden unter Beobachtung der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom 1 Februar bis 30. April 1879 bei den Stempel-Magazins-Aemtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich umgewechselt.

Nach dem 30 April 1879 findet weder die Umwechslung, noch eine Vergütung bezüglich der aus dem Verschleiße gezogenen Stempelmarken statt.

K. k. Finanz-Landes-Direction.
Lemberg am 15 November 1878.

Ч. 53341. **ОБВѢЩЕНЬЕ.**

Съ днемъ 1 Янȣарїа 1879 бȣдȣтъ ôтмѣннїи значки штемплевїи кождого рода съ изятїемъ значкôвъ штемплевыхъ до газетъ по 1 кр. и 2 кр. заведенїи, а то: по ½ кр., 1 кр., 2 кр., 3 кр., 4 кр., 5 кр., 7 кр., 10 кр., 12 кр., 15 кр., 25 кр., 36 кр., 50 кр., 60 кр., 75 кр. и 90 кр.; дальше по 1 зрс., 2 зрс., 2 зрс. 50 кр., 3 зрс., 4 зрс., 5 зрс., 6 зрс., 7 зрс., 10 зрс., 12 зрс., 15 зрс. и 20 зрс. ав., наконецъ значки штемплевїи до календарôвъ по 6 кр.

Значки штемплевїи кождого высше наведеного рода, которїи теперъ оуживаютъ ся, маютъ съ концемъ Янȣарїа 1879 года съ всемъ вїйти зъ оупотребленїа.

Протое оуживанье дотеперѣшныхъ значкôвъ штемплевыхъ по 31 Янȣарїю 1879 года оуважати ся бȣде яко неисполненье закономъ опредѣленой обовязанности штемплевой и потягне за собою такїи правнїи послѣдствїа, якїи пôсля закона о належитостяхъ правныхъ сȣтъ за неоштемплованье опредѣленїи.

Зъ днемъ 1 Февраля до включно 30 Апреля 1879 бȣдȣтъ ц. к. Магазины штемплевїи при захованю законныхъ опредѣленїй и предписôвъ дотеперѣшнїи значки штемплевїи безплатно на новїи перемѣнювати.

По 30 Априлю 1879 г. не бȣдȣтъ больше зъ обѣгȣ взятїи значки штемплевїи вымѣнянїи анѣ вынадгородженїи.

Зъ ц. к. краевой Дирекцїи скарбовой.
Львôвъ дня 15 Листопада 1878.

(62 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 5192. Ck. sąd powiatowy w Głogowie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stefana Dobrzańskiego w sumie 280 zł. w, a, wraz z kosztami egzekucyjnemi w kwotach 2 zł. 97 kr., 7 zł. 92 kr., 3 zł. 1 kr., 5 zł. 79 kr. i 5 zł. 11 kr., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, mianowicie zaś budynku na gruncie pod Nr. 128 w Jasionce stojącego, własnością dłużniczki Agnieszki Kupiszewskiej będącego, ciała tabularnego nie stanowiącego w trzech terminach na dniu 20 stycznia, 17 lutego i 17 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową 88 zł. w. a. wadyum wynosi 8 zł. 80 kr. w. a.

Głogów dnia 30 listopada 1878.

(86 1—3) **Ogłoszenie.**

60388. Ck. sąd krajowy jako handlowy, podaje niniejszem do wiadomości, że do ogłoszenia wpisów do rejestru handlowego dzienniki: urzędowa gazeta wiedeńska, gazeta lwowska i przegląd sądowy i administracyjny, zaś do ogłoszenia wpisów w rejestrze towarzystw gospodarczych i zarobkowych, dziennik urzędowy gazety lwowskiej na rok 1879 ustanowione zostały.

Lwów dnia 14 grudnia 1878.

(80 1—3) **Obwieszczenie.** L. 1 1314.

Za umysłowo chorego uznanemu Pinkasowi Weinsteinowi ze Zaleszczyk, nadaje się kuratora w osobie Mojżesza Dawida Korna ze Zaleszczyk.

Ck. sąd powiatowy.
Zaleszczyki dnia 9 grudnia 1878.

(78 1—3) **Edykt.** L. 9967.

Ck. Sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwotach 10 złr. 50 ct. 9 złr. 80 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 stycznia i 25 lutego 1879 o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 346 w Zaleszczykach położonej do spadkobierców Schmila Josla Mehlera należącej.

Cena wywołania 90 złr.
Wadyum 9 złr.

O tem zawiadamia się niewiadomych spadkobierców Schmila Josla Mehlera przez kuratora adw. Dra Brodackiego zaś niewiadomych wierzycieli hipotecznych Mfei Sturma, Abrahama Knopfa, Samuela Baumöhla Seliga Matiasza Pudę i tych, którzyby po dniu 10 maja 1878 do tabuli weszli przez kuratora c. k. pocztmistrza Leona Schillera.

Zaleszczyki dnia 14 listopada 1878.

(61 1—3) **Edykt.** L. 5958.

C. k. Sąd powiatowy ustanowił dla niewiedomego z miejsca pobytu Nykołaja Nizankiewicza w sprawie ks. Jana Miejskiego przeciw niemu pto. 95 złr. kuratora w osobie pana Ludwika Riedla w Baligrodzie, i doręczył temuż pozew z dnia 1 sierpnia 1878 l. 4094 wyznaczając do rozprawy termin dnia 5 lutego 1879.

Baligród 24 listopada 1878.

(83 1—3) **Edykt.**

L. 62558. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Marya Laura Helena tr. im. ze Skibickich Gołyńska wniosła przeciw Bronisławowi Gołyńskiemu pod dniem 31 lipca 1878 l. 38951 pozew o unieważnienie małżeństwa prosząc o pomoc sądową, w skutek czego gdy termin do rozprawy na dzień 19 sierpnia 1878 wyznaczony bezskutecznie upłynął na ponowne żądanie powódki de praes. 14 grudnia 1878 l. 62558 dla Bronisława Gołyńskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego c. k. sąd krajowy do zastępowania na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwokata dr. Malego substytucyą adw. dr. Dziubińskiego kuratorem zamianował, z którym niniejsza sprawa wedle dekretu narodowego z dnia 23 sierpnia 1879 l. 1819 z u. s. przeprowadzoną zostanie, w którym to celu termin na dzień 17 lutego 1879 o godz. 10 przedpołudniem w biurze I. wyznaczono.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 21 grudnia 1878.

(110 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 27. W celu zaopatrzenia szkół stałymi nauczycielami rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielsk.

I. w powiecie złoczowskim

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. w. a. i dodatkiem ogrodu:
1. w Firlejówce, 2. w Jarosławicach, 3. w Kabarowcach, 4. w Lackiem, 5. w Podhajczykach, 6. w Remizowcach, 7. w Rozhadowie, 8. w Rykowie z dodatkiem pola, 9 w Złoczowie, posada młodszej nauczycielki przy szkole żeńskiej z płacą 300 zł. w. a.

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i dodatkiem ogrodu.
10. w Boniszynie, 11. w Bzowicy, 12. w Horodyłowie, 13. w Kruhowie, 14. Manajowie, 15. w Mszanie, 16. Meteniowie bez ogrodu, zaś 17. w Jelechowicach, 18. w Opakach.

II. w powiecie brodzkim:

a) przy szkołbch etatowych z płacą 300 złr. i dodatkiem ogrodu:
1. w Boratynie, 2. w Dubiu, 3. w Kadłubiskach, 4. w Koniuszkowie, 5. Korsowie, 6. w Laszkowie, 7. w Ożydowie, 8. w Palikrowach, 9. w Seretcu, 10. w Stanisławczyku, 11. w Zagórzu, 12. w Zawidczu, 13. w Nakwaszy, 14. w Ciszkach bez ogrodu

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i dodatkiem ogrodu:
15. w Baryłowie, 16. w Bielawcach, 17. w Hucisku turzańskim, 18. w Jazłowczyku 19. w Rudzie brodzkiej, 20 w Styberówce, 21. Jaśniszczach bez ogrodu.

Notując, iż o wymienione posady i nauczycielki ubiegać się mogą, wyznacza się termin podania do 26 lutego 1879.

Z rady szkolnej okręgowej
Złoczów dnia 3 stycznia 1879.
C. k. radca Namiestnictwa
jako prezes

(7524) **Edykt.**

L. 25167. C. k. sąd krajowy ustanawia p. dr. Samuela Sare c. k. adj. sądu pow. w Białej komisarzem konkursowym upadłości Jakóba Zagórskiego synów w Biały na miejsce komisarza konkursowego Dominika Dipollera, co niniejszym do wiadomości publicznej podaje.

Kraków dnia 13 września 1878.

(98 1—3) **Edykt.**

L. 30903 C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek niedopełnienia przez nabywczynię Maryę Bobrownicką obowiązku na siebie przyjętego ustępu V. warunków licytacyjnych objętego stosownie do ustępu IX tychże warunków na żądanie wierzycieli hipotecznych Antoniego i Louizy Schimetzków na koszt i niebezpieczeństwo nabywczyni Maryi Bobrownickiej relicytacya dóbr Janowice z przynależytościami według dom. 265 p. 7 n. 14 haer. Józefa, Stanisława, Felicyana hr. Stadnickiego własnych, odbędzie się w gmachu tutejszego sądu w dniu 11 lutego 1879 o godzinie 10 z rana i to pod warunkami w edykcie 11 stycznia 1878 l. 35994 zamieszczonymi, który to edykt w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej nr. 167 168 i 169 roku 1878 zamieszczony był.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie.

O rozpisaniu tej relicytacyi zawiadamia się wszystkie strony interesowane, wierzycieli hipotecznych tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego Białobrzeskiego, Zofię z Bednarskich Słowińską, Władysława hrab. Stadnickiego imieniem własnem jako prawnego zastępcy mał. Władysława Stanisława dw. im. Stadnickiego tudzież innych wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych i tych, którzyby dopiero po dniu 10 marca 1872 na hipotekę rzeczonych dóbr weszli, lub którymby uchwała relicytacyę rozpisująca z jakichkolwiek powodów wcześnie lub zapóźno doręczoną została do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Machalskiego wreszcie z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Stanisław Felicyana 3. im. hr. Stadnickiego do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Hajdukiewicza.

Kraków 20 grudnia 1878.

(7422 1—3) **Edykt.**

L. 10942. C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Złoczowie postanawia niniejszem p. adw. dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dr. Wartersiewicza kuratorem dla nieznajomego z miejsca pobytu Franciszka de Poeklo z powodu pod dniem 29 listopada 1878 do l. 10942 przez Scheindlę Auerbach przeciw niemu wniesionej prośby o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1060 zł. w. a. z pn. z poleceniem do obu panów adwokatów by tego kuranda wedle przepisów prawa zastępywali.

O czem się Franciszka de Pökh zawiadamia z zawezwaniem, ażeby się do ustanowionego kuratora zgłosił, środki obrony podał, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi wskazał gdyż inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym powyżej kuratorem wedle przepisu prawa przeprowadzoną będzie.

Złoczów dnia 30 listopada 1878.

(112 1—3) **Edykt.** L. 649.

Ck. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 23 stycznia 1879, drugi na dniu 26 lutego 1879, trzeci na dniu 4 kwietnia 1879, zawsze o 10 godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 125 w Nowosielicach położonej, nie stanowiącej tabularnego ciała, należącej do leżącej masy Jurya Panteluka, i na 500 złr. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia resztującej pretensyi 47 złr. 96 ct. w. a. zpn. na rzecz Wolfa Gärtnera się odbędzie.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania i oszacowania wspomnionej realności, przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Zabłotów dnia 26 kwietnia 1878.

(150 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 27739. Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Liszkach, w Krakowskim powiecie skarbowym, z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli, ma być obsadzona w drodze konkurencyi.

W roku 1877 wynosiła wysprzedaż materyałów tytoniowych w wartości 23.326 złr. 77 ct., a stempli wartości 1659 złt. 9 cent..

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w wysokości 100 złr. i świadectwo pełnoletności i moralności, mogą być wniesione najdalej do 21 stycznia 1879, 2iej godziny po południu w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie, na ręce Naczelnika tejże.

Bliższych warunków zasięgnąć można w ck. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie i u wszystkich nadzorców straży skarbowej powiatu krakowskiego.

Ck. powiatowa dyrekcya skarbu.
Kraków 28 grudnia 1878.

(7506) **Edykt.**

L. 7053. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, że Tekla Szwab z Bratkowiec stosownie do uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 14 maja 1878 l. 6539 została uznaną chorą na umyśle i kuratorem dla niej Jurka Szwab z Bratkowiec zamianowano.

C. k. sąd powiatowy.
Stryj dnia 25 maja 1878.

(7775 1—3) **Edykt.** L. 11313.

W sprawie Maryanny Wiszowej przeciw Ludwice Staszczakowej o odnowienie granic między gruntami Nr 8 i 83 w Staroniwie ustanowionym został dla niewiadomych z miejsca pobytu Katarzyny Klocowej i Tomasza Kloca kurator w osobie Marcina Kloca, któremu rezolucye sądowe w tej sprawie zapadłe doręczone zostały.

Wzywa się przeto wymienionych wyżej nieobecnych, ażeby się celem bronienia praw swoich z ustanowionym kuratorem porozumieli lub innego zastępcę sobie obrali.

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany.
Rzeszów dnia 22 października 1878.

109 1—3) **Obwieszczenie.** L. 62400.

W celu zabezpieczenia wykonania tamy faszynowej Nr. I. i naprawy tamy Nr. II. na Dniestrze poniżej Żurawna, od będzie się w c. k. Starostwie w Stanisławowie dnia 4 lutego 1879 licytacya za pmocą pisemnych ofert

Cena fiskalna wynosi:

dla budowy tamy Nr. I.	.	3487 złr. 77 ct.
dla naprawy tamy Nr. II	.	521 złr. 02 ct.
razem	.	4008 złr. 79 ct.

Plany, kosztorysy i warunki budowy można przeglądnąć w powyższem starostwie gdzie także w terminie oznaczonym najdalej do godziny 12tej w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone w 5 proc. wadyum.

Oferty oddane po terminie lub nie zaopatrzone w wadyum lub też nie sporządzone w sposób przepisany, nie będą uwzględnione

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 30 grudnia 1878.

(93 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6109. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Schwarza przeciw Janowie Smole celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 22 zł. z p. n. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 67 w Bielincu położonej Jana Smoły własnej protokołem z dnia 11 marca 1878 L. 2471 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwziącia tej sprzedaży wyznacza się trzy termina a mianowicie:
   na dzień 3 lutego,
   „ „ 3 marca 1879
   „ „ 1 kwietnia
   każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.
2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.
3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 170 zł.
4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadym $1/10$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 17 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Ulanów 25 września 1878

(7767) **Protokołowanie firmy.**

20270. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy zarządził wpisanie w rejestr firm pojedyńczych firmy M. Zellermejer dla komisowego handlu zbożem i produktami w Tarnopolu.

Firmę podpisuje właściciel jej Meier Zellermeier a jako prokurzystka żona jego Maria Zellermeierowa.

Tarnopol dnia 4 grudnia 1878.

(7445 2—3) **Edykt.**

L. 14349. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności ck. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w kwotach 348 zł., 348 zł., 348 zł. i 9291 zł. 78 ct. z pn. przymusową sprzedaż dóbr Wolica borańczycka także baraniecka w powiecie mościskim położonych, Szczepana Irsay wedle dom. 242 pag. 39 n. 42 haer. własnych, w drodze powszechnego przetargu dnia 13 lutego i dnia 17 marca 1879 zawsze o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w kwocie 40432 zł. przyjęta, zakład wynosi 4044 zł. wal. aus.

Niżej ceny wywołania dobra te nie będą sprzedane, a gdyby na wyznaczonych terminach przynajmniej cena wywołania nie mogła być uzyskaną, natenczas odbędzie się dnia 21 marca 1879 o godzinie 10 przd południem termin do ułożenia warunków ułatwiających. Wyciąg tabularny i szczegółowe warunki sprzedaży można przeglądnąć w registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających i tych, którzyby po dniu 13 lipca 1878 do tabuli weszli lub uchwały sprzedaż rozpisującej nie otrzymali z tem, że dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Czajkowskiego w Przemyślu ustanowiono.

Przemyśl 6 listopada 1878.

(7828 2—3) **Edykt.**

L. 8229. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie S. Rosenstocka przedsięwziętą będzie w dniach 5 lutego, 7 marca i 18 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, publiczna sprzedaż następujących realności wiejskich, ciała tabularnego nieposiadających a to a. domu mieszkalnego sub Nr. 22/2, i gruntu sub Nr. rep. 254. w Łuhu Józefa Dowczuka, b. domu mieszkalnego pod l. 45 w Łuhu wraz z ogrodem i łąkami Stefana Turczyniaka, c. domu mieszkalnego pod l. 20 i gruntu pod l. 251 w Łuhu masy leżącej spadkowej po Iwanie Ersteniuku, d domieszkalnego pod l. 35 w Łuchu wraz z polem ornem Iwana Pańkowa, e. domu mieszkalnego pod l. 134 w Łuhu wraz z gruntem pod l. rep. 186 na „bromońskim“ zwanego w Delatynie.

Cenę wywoławczą pierwszej realności stanowi wartość szacunkowa 90 zł. drugiej 65 zł. trzeciej 180 zł. czwartej 75 zł. a piątej 90 zł. w. a. poręczne 10 procent ceny wywoławczej.

Każda z tych realności będzie osobno sprzedana.

Resztę warunków wglądnąć można w aktach sądowych.

Delatyn dnia 2 listopada 1878.

(44 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4463. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 44 subrep. 49 w Dniestrzyku dub. położonej. dłużnika śp. Iwana Oszczypka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I 15 stycznia
II 12 lutego 1879
III 13 marca

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przdsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć mozna w tutejszej registraturze.

Ck. sąd powiatowy.

Turka dnia 8 listopada.

(7751 2—3) **Edykt.** L. 7633.

W dniach 24 lutego 1879, 26 marca 1879 i 28 kwietnia 1879, o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Ołeksy Woronowskiego własnej pod nr. k. 81 w Humniskach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 10 zł. z pn. na rzecz Herscha Mechla Schleifera.

Cena wywołania 767 zł. ct. w. austr. wadyum 10 proct.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sad powiatowy.

Busk dnia 17 listopada 1878.

(28 2—3) **Edykt.** L. 6959

Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje na zaspokojenie pretensyi Jakóba Hipperta w sumie 17 zł. 65 ct. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności Jana Jury w Kobiernicach pod l. wyk. hip. 241 położonej w sądzie w dwóch terminach w dniach 20 stycznia i 24 lutego 1879, każdym razem o 10 godz. rano odbyć się mającą. Cena wywołania 25 zł., wadyum 25 zł. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Meissnera w Kętach. Do ułożenia warunków lżejszych wyznaczono termin na 10 marca 1879. godzinę 10 rano.

Kęty 10 listopada 1878.

(7695 2—3) **Obwieszczenie.** L. 1351

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej Witte Landau naprzeciw Józefowi Jekot wi pto 25 zł. zostanie realność pod l. 64/67 w Joninach położona, ciała tabularnego nie mająca przez publiczną licytacyę w trzech terminach a to: dnia 5 lutego 1879, dnia 24 marca 1879 5 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cena wywołania 560 zł. Wadyum 56 zł.

Inne warunki w registraturze sądowej przejrzeć można.

Tuchów 29 listopada 1878.

(42 2—3) **Edykt.**

L. 2123. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Tomasza Bednarza przeciw masie spadkowej po ś. p. Marcinie Buraku o 30 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 10go lutego, 10 marca i 7 kwietnia, zawsze o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 8 w Brzezówce położonej.

Cena wywołania wynosi 230 zł. a. w. wadyum 23 zł w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa 8 maja 1878.

(40 2—3) **Edykt.**

L. 9418. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi uprzywilejowanego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 3417 zł. 5[illegible] ct. w. a. z pn. odbędzie przymusową sprzedaż wydzielonego ze Strzelisk majątku Studzianiec w starostwie bobreckiem położonego, Dom. 486 pag. 368 haer. 37 zapisanego w zabudowaniu sądowem dnia 25go lutego 1879, dnia 26 marca 1879 i dnia 22 kwietnia 1879, zawsze o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 13064 zł. w. a.

Wadyum wynosi 1307 zł. w. a.

Dalsze warunki przeglądnąć można w Registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 13go czerwca 1878 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone adwokata dra Billeta ze zastępstwem przez adwokata dra Heynego na kuratora ustanowiono.

Złoczów dnia 14 grudnia 1878.

(41 2—3) **Edikt.** Z. 609.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Dąbrowa wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbeinbringung der Forderung der Babetta Singer im Betrage von 200 fl. ö. W. s. N. G. die bewilligte executive Feilbietung der dem Schuldner Laurenz Lech gehörigen Realität sub Nr. 52 in Brzezówka am 10 Feber, 10 März und am 7 April 1879, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts vorgenommen werden wird.

Die Hauptsächlichsten Lizitationsbedingnisse sind:

1. Als Ausrufspreis der zu veräußernden Realität wird der gerichtl. erhobene Schätzungswerth derselben pr. 467 fl. ö. W. festgesetzt.
2. Jeder Kauflustige ist gehalten 10 prc. des Ausrufspreises, als Vadium zu Händen des die Lizitation leitenden Gerichtsbeamten in Baaren oder Sparkassabücheln der Tarnower-Sparkasse oder in öffentlichen Papieren zum Courswerthe zu erlegen.
3. Die Feilzubiethende Realität wird bei den zwei ersten Terminen nur um oder über dem Schätzungswerthe, beim dritten auch unter demselben veräußert werden.

Das Schätzungsprotocoll, so wie die weiteren Lizitationsbedingniße, können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Dabrowa den 18 April 1878.

(46 2—3) **Edykt.** L. 19291.

Ck. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Herza Hindes kupca w Stryju zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu Janowi Majeranowskiego c. k. sędziemu powiatowemu w Stryju a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Hilarego Baczyńskiego w Stryju. Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był. w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym lub w sądzie powiatowym w Stryju wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 18 marca 1879 o godzinie 9 rano ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i oznaczenia pierwszeństwa wnieść. Termin ten wyznacza sie zarazem także i do zawarcia ugody. — Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 14 stycznia 1879 o godzinie 9 przed południem w obec komisarza konkursowego. Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w Stryju mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze lub w Stryju mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie. Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą, w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej“. Sambor dnia 31 grudnia 1878.

(48 2—3) **Edykt.** L. 4782.

Ck. Sąd powiatowy w Kopczyńcach ogłasza, iż dozwala celem zaspokojenia pretensyi ck. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1085 złr. 94 ct. w. a. z p. n. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 183 sub. rep. 180 w Chorostkowie położonej wedle Dom. I. pag, 510 n. 1 haer. Andrucha Zaryczuego własnej, która przeprowadzoną będzie w dwóch terminach dnia 23 stycznia i 11 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami:

Cenę wywoławczą ustanawia się wartość tej realności przez galic. akc. bank we Lwowie przy udzieleniu pożyczki w sumie 250 złr. w. a. przyjętą poniżej której ta realność w powyższych terminach sprzedaną nie będzie. — Wadyum wynosi 225 złr. w. a. ma być złożonem do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce lub papierach pupilarnych. Takowe zostanie zabywcy zatrzymane innym licytantom zaś zwróconem. Gdyby realność ta w pierwszych dwóch terminach wyżej lub przynajmniej za cenę wywoławczą sprzedaną nie została, natenczas wyznacza się do ułożenia warunków przystępniejszych termin na dzień 12 lutego 1979 o godzinie 10 z rana, na którym wierzyciele pod tym rygorem stanąć mają, iż niestający jako przystępujący do większości głosów obecnych uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze sądowej lub przy licytacyi w sądzie.

O tej rozpisanej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wierzycieli hipotecznych, zaś tych, którzyby po dniu 24 lipca 1878 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę niniejsza rozpisująca, lub przyszłe uchwały egzekucyjne z jakiego bądź powodu albo wcale nie, albo wcześnie przed terminem, doręczone być nie mogły, na ręce ustanowionego kuratora adwokata Dra. Łuczakowskiego i przez edykt niniejszy.

Kopczyńce dnia 18 grudnia 1878.

(7794 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6384. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Tauby Adler przeciw mał. spadkobiercom po Franciszku Mozdrzechu celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 20 zł. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 75 w Zarzyczu położonej mał. spad. Franciszka Mozdrzecha własnej. protokołem de praes 23 kwietnia 1877 l. 2710 zastawniczo opisanej a następnie oszacowanej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 terminy mianowicie: na dzień 3 marca, na dzień 1 kwietnia i na dzień 5 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 395 zł.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 40 zł. w. a. gotówką lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

Ulanów 27 września 1878.

(7671 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2847. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niniejszym, iż w celu zaspokojenia przyznanej zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Antoniego Budzika z Zabłędzy należącej się sumy 72 zł. 97 ct. wraz z kwotami 13 zł. 50 ct. 10 ct. 13 zł. 50 ct. procentu 10 ct. 13 zł. 50 ct. procentu 10 ct. 13 zł. 50 ct. i procentu 10 ct. wraz z procentem zwłoki od dnia 1 marca 1878 i kosztami obecnemi w kwocie 16 zł. 91 ct. przyznanemi zostanie realność pod l. k. 41 w Zabłędzy położona Antoniego Budzika własna, ciała tabularnego nie mająca w trzech terminach a to dnia 4 lutego 1879 dnia 18 marca 1879 i dnia 29go kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana na miejscu w Tuchowie przez publiczną licytacya najwięcej dającemu pod następującemi warunkami sprzedana.

1) Cenę wywołania stanowi wyośrodkowana wartość szacunkowa 400 złr. niżej której realność ta na pierwszym i drugim terminie nie będzie sprzedana na trzecim terminie zaś poniżej ceny 190 złr. nie zostanie sprzedaną.

2) Realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi.

3) Każdy przystępujący do licytacyi winien przed rozpoczęciem tejże złożyć jako zadatek (wadyum) na zabezpieczenie scisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie okrągłą kwotę 40 złr. bądź w gotówce lub książeczkach kas wkładkowych galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego lub tarnowskiej filii tegoż zakładu bądź w listach zastawnych lub listach dłużnych tegoż zakładu lub w innych takich papierach wartościowych z kuponami i talonami, które według obowiązujących ustaw używane być mogą do lokacyi funduszów sierót według kursu uwidocznionego w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia licytacyę poprzedzającego jednak nie wyżej imiennej wartości.

Nabywca nie składający zadatku w gotówce lub książeczkach wspomnionych kas wkładkowych najpóźniej w przeciągu 8 dni winien jest zamienić papiery wartościowe na gotówkę zadatek złożony w gotowce lub w książeczkach wspomnionych kas wkładkowych nabywcy w cenę kupna wliczony, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwrócony zostanie.

4) Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna wliczając w nią zadatek stosownie do poprzedzającego warunku zaraz po ukończonej licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej drugą zaś połowę do depozytu sądowego najpóźniej w 8 dni po prawomocnem sądowem zatwierdzeniu aktu licytacyjnego poczem mu wydany zostanie dekret własności poczem wszystkie ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione będą a nabywca za zgłoszeniem się na własny koszt w fizyczne posiadanie nabytej realności przez sąd wprowadzony zostanie.

5) Od dnia fizycznego posiadania obowiązany będzie nabywca ponosić wszystkie podatki z dodatkami i inne ciężary publiczne również obowiązany jest nabywca należytości od przeniesienia własności z własnych ponosić funduszów.

6) Wrazie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków nabywca utraci zadatek (wadyum) który na poczet egzekwowanej należytości użyty będzie a nadto realność w drodze relicytacyi na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy z urzędu rozpisanej pod niniejszemi warunkami w jednym terminie jednak tylko za taką cenę sprzedaną będzie ktora na całkowite zaspokojenia uprzywilejowanych należytości rządowych całej wierzytelności Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego wystarczy nabywca zaś odpowiedzialnym będzie za wszelkie szkody z powodu swej niesłowności powstałe.

7) Protokół zastawniczego opisania realności wystawionej na licytacyę z którego o przestrzeni gruntów i stanie budynków przekonać się można jest do przejrzenia w registraturze sądowej.

Tuchów dnia 3 września 1878

(7545 2—3) **Edykt.**

L. 6978. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 21 lutego dnia 21 marca i dnia 8 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 43|53 w Grodowicach ciała tabularnego niestanowiące j Hrycia i Feśki Halak własnej w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 500 zł. w. a. wadyum 50 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 16 listopada 1878.

(11 2—3) **Edikt.**

Zl. 11105. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Leib Porawer bekannt gegeben, daß im Zwecke der Zustellung des Tabular-Bescheides vom 23 September 1878 Nr. 9011 an denselben womit die Löschung der zu seinen Gunsten ob der Realität 229 hier intabulirten Summe von 80 fl. C. M. bewilligt wurde, für ihn Adv. Dr. Bardach bestellt, und ihm dieser Bescheid zugestellt wurde.

Stanislau am 26 October 1878.

Z. 3073. (32 3—3)

Konkurs-Ausschreibung

Auf eine Forstinspectorsstelle bei der k. k. Dalmatinischen Statthalterei in Zara.

Mit dieser Stelle ist die VIII. Rangsclasse und ein Reisepauschale jährlicher 800 fl. verbunden.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche dem k. k. Statthalterei-Präsidium in Zara vorzulegen.

Neben dem Nachweis der Studien und über die Befähigung zur selbstständigen Forstwirthschaftsführung, im Sinne der hohen Ministerial-Verordnung vom 16 Jänner 1850 (R. G. B. Nr. 63) ist auch die Kenntniß der Landessprachen nachzuweisen.

Als Konkurstermin, bis zu welchem die Gesuche einzubringen sind, wird der 31 Jänner 1879 festgesetzt.

Zara 21 Dezember 1878.

Vom Präsidium der k. k.
Dalmatinischen Statthalterei

(18 3—3) **Edykt.**

L. 10018. Dnia 16 stycznia, 6 lutego i dnia 6 marca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 30 w Koble starym położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Herscha Rappaperta przeciw Piotrowi i Maryi Pawełczukom pto 103 zł. w. a. z p. n.

Cena szacunkowa i wywołania, wynosi 340 zł. w. a. wadium 34 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za, lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsk. deleg.

Sambor dnia 16 października 1878.

(30 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4122. C. k. sąd powiatowy Podgórski podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 29 stycznia, 26 lutego i 26 marca 1879 zawsze o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 66 w Zakrzówku położonej, Anny Adamskiej i Józefy Adamskiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Katarzyny Okońskiej w kwocie 100 zł. w. a. z przynależytościami.

Cena wywołania wynosi 650 zł., wadyum zaś 65 zł.

Wciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Podgórze dnia 14 sierpnia 1878.

(27 3—3) **Edykt.**

L. 7249. Sąd powiatowy Kęcki, odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności w Osieku pod l. k. 339 Franciszka Sobeckiego własnej na pokrycie pretensyi Alojzego Smolarskiego w sumie 1000 zł. z p. n. w sądzie w 3 terminach w dniach 20 stycznia, 16 lutego i 17 marca 1879, każdym razem o godz. 10tej rano.

Cena wywołania 2696 zł., wadyum 269 zł. 60 cnt.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Meissnera z Kęt.

Kęty 29 listopada 1878.

(29 3—3) **Edykt.**

L 6973. Sąd pow. Kęcki rozpisuje na zapokojenie kosztów sądowych Walentego Boby w sumie 17 zł. 69 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż $^1/_6$ części realności w Kętach na Kęckich górach pod l. k. 288/380 n. Jana Boby w Sądzie w 2 terminach, w dniach 27 stycznia i 24 lutego 1879, każdym razem o godz. 10 rano odbyć się mającą.

Cena wywołania 152 zł. 22 cnt., wadyum 40 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Meissnera z Kęt.

Kęty 10 listopada 1878.

(39 3—3) L. 1672.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. rada szkolna okręgowa Tarnowska, ogłasza niniejszem konkurs na trzy posady nauczycielskie przy szkole czteroklasowej w Tuchowie:

a) na posadę nauczyciela kierującego z płacą roczną 450 zł., z dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i pomieszkaniem lub odpowiedniem relutum;

b) na dwie posady nauczycieli z płacą roczną po 450 zł.

Kandydaci ubiegający się o te posady mają wnieść swoje podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta przed upływem 15go marca 1879 r. do c. k. Rady szkolnej okręgowej tarnowskiej za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod którymi zostają zwierzchnictwem. Podań spóźnionych, lub niezaopatrzonych w potrzebne dokumenta, nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej
Tarnów d. 30 grudnia 1878.

(26 3—3) **Edykt.**

L. 16306. C. k. sąd powiatowy Chrzanowski w sprawie egzekucyjnej kasy stowarzyszenia braterskiego górniczego w Jaworznie przeciw Janowi Dębskiemu, Teresie Dębskiej, Sebaldzie Wojuckiej i Karolinie Dębskiej pto 47 zł. 50 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstw pod l. d. 33, 22, 22a, 23b. 24 i 37d. w Kątach położonych ciał hipotecznych nie stanowiących w dniach 6 lutego i 3 marca 1879, każdym razem o godz. 10 rano, w budynku sądowym odbyć się mającą.

Cena wywołania wynosi 1520, a wadyum 150 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze sądowej.

Chrzanów d. 15 grudnia 1878.

(7749 3—3) **Edykt.** 7749.

W dniach 26 lutego, 26 marca i 28 kwietnia 1879 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Onufrego Łotoszyńskiego własnej pod liczb. kons. 75 w Nieznanowie położonej nietabulowanej celem zaspokojenia sumy 175 złr. w. a. zpn. na rzecz Rubina Rozenberga.

Cena wywołania 251 złr. 20 cnt. w. a.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk dnia 5 września 1878.

(7542 3—3) **Edykt.**

L. 6753. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7 marca 1879 dnia 17 kwietnia 1879 i dnia 15 maja 1879 każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 105 w Chyrowie ciała tabularnego nie stanowiącej Grzegorza, Józefa, Anny i Rozalii Sabatów własnej w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 900 zł. w. a.

Wadyum 90 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Staresól 20 listopada 1878.

(25 3—3) **Edykt.**

L. 5463. W c. k. sądzie powiatowym Brody odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Stanisława Kluczyckiego w kwocie 27250 złr. z przynależytościami przymusowa sprzedaż c. k. uprzywilejowanej Brodzkiej przędzalni lnu na gruntach Smolińskich w Brodach położonej towarzystwa akcyjnego tegoż nazwiska własnej ze wszystkiemi należytościami ciała tabularnego niestanowiącej na dniu 23 stycznia 13 i 25 lutego 1879 1879 każdym razem o 10 godzinie z rana w biurze l. 2 z tem że realność ta dopiero przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 70832 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 10 prc. tejże.

Inne warunki licytacyjne akt opisania zastawniczego i oszacowania egzekucyjnego w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Brody dnia 30 listopada 1878.

(7316 3—3) **Edykt.**

L. 48100. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na wezwanie c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 10go stycznia 1878 l. 198 985 zł. 300 zł. i 400 a. w. na dobrach Glinik i Rostoki jako kartach ubocznych intabulowanych w skutek t. s. uchwały z dnia 20 kwietnia 1878 l. 19202 zanotowano, że wykreślenie tych wierzytelności ze stanu biernego dóbr Zimnawoda jako karty głównej a z dóbr Dobrucowa Glinik i Rostoki jako kart ubocznych zaintabulowanej zostało.

Uchwałę tę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Józefowi Maschlerowi i Eliaszowi Fisch a względnie nieznanym z nazwiska życia i miejsca pobytu spadkobiercom tychże do rąk w osobie adwokata Dra. Bobowskiego z dodaniem zastępcy adwokata Dra. Czeszera ustanowionego kuratora.

Wzywamy tedy niniejszym edyktem Józefa Maschlera i Eliasza Ficha a względnie tychże możliwych spadkobierców ażeby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania praw swoich stosowne poczynili kroki gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania skutki niekorzystne sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 28 września 1878.

(14 3—3) **Edykt.** L. 12094.

Ck. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs na całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z r. 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Isera Hermana i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądów krajowych pan Herdliczka zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat Dr. Zakrzewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z któregoś bądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku co do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 3 marca 1879 o godz. nie 9 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie co miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 17 stycznia 1879 o godzinie 9 przed południem na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyji mieszkają aby mieszkającego w Kołomyji zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja dnia 27 grudnia 1878.

(20 3—3) L.8767.

Edykt.

Ck. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 83 złr. w. a. z p. n. przez Fradlę Lauer przeciw Józefowi Kędziejowi wywalczonej przedsięwezmie w tusądowej kancelaryi w dniach 9 stycznia, 10 lutego i 6 marca 1879 każdą razą o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 8 w Hucie Szczerzeckiej położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 387 złr.

Zakład wynosi 38 złr w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 25 października 1878.

(7323 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7356. Ck. Sąd powiatowy w Ulanowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ettli Birnbaum przeciw Wojciechowi Prącik celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 50 złr. zpn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 154 w Ulanowie położonej Wojciecha Prącika własnej protokołem z dnia 7 lutego 1877 l. 1016 zastawniczo opisanej, a następnie oceniej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie:

na dzień 10 marca
„ „ 15 kwietnia 1879
„ „ 12 maja

każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność tę tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywołaczą tej realności ustanawia cenę szacunkową tejże w kwocie 120 złr.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 12 złr. w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

Ulanów 26 listopada 1878.

(7750 3—3) **Edykt.** L. 5403.

W dniu 3 marca 1879 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie licytacya realności Tymka Nazarko własnej pod l. k. 4 w Banuniu położonej nie intabulowanej celem zaspokojenia sumy 3 zł. 71 ct. w. z pn. na rzecz Mikołaja Kużmów.

Cena wywołania 400 zł. w. a.

Wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk dnia 4 września 1878.

(7849 3—3) **Edykt.** L. 6510.

Ck. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Berka Entnera przeciw Piotrowi Seneszyna pt. 17 złr. 1 50 ct. w. a. zpn odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 13 lutego, 14 marca i 18 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna sprzedaż realności dłużnika Piotra Seneszyna pod lk. 43|39 w Wełczy dolnej położonej własność dłużnika stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 35 zł.

Wadyum 10 proc.

Resztę warunków licytacyjnych wolno chęć kupienia mającym w tutejszym sądzie przejrzeć.

Staresól 29 października 1878.

(23 3—3) **Edykt.**

L. 5308. C. k. sąd powiatowy w Medenicach, dodatkowo do Edyktu z dnia 5 lipca 1878 L. 3220 ogłasza, że rozpisana przymusowa licytacya realności pod l. 99 i 113 w Krynicy Henryka Rückemana, także na zaspokojenie pretensyi Neftalego Halperna w resztującej kwocie 400 zł. w. a. służyć ma.

Medenice 20 listopada 1878.

(7820 3—3) **Obwieszczenie.** L. 5220.

C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 złr. a. w. z pn. odbędzie się dnia 28 stycznia 24 lutego 24 marca 1879 o 9 godzinie przedpołudniem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 30/16 w Dołobowie położonej Michała Wykockiego własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 450 zł. zakład w gotówce złożyć się mający wynosi 45 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na trzecim terminie także i niżej tej ceny sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Rudki 25 października 1878.

(7830 3—3) **Edykt.**

L. 5184. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do powszechnej wiadomości, że w tutejszym sądzie w trzech po sobie następujących terminach mianowicie 20go stycznia 1879, 17 lutego 1879 i 27 marca 1879, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczny przetarg realności pod l. 40/259 w Roznowie położonej Hrynia Nikieforuka własnej ciała tabularnego nie stanowiącej protokołem zastawniczego opisania z 24 kwietnia 1869 l. 4263 zastawniczo opisanej i równocześnie na 1096 zł. w. a. oszacowanej celem przymusowego ściągnięcia kwoty 200 zł. w. a. a względnie 105 zł. 22 ct. w. a. z pn. na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Bliższe warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania mogą być w tutejszym sądzie w registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów 8 czerwca 1878.

(7854 3—3) **Konkurs.**

L. 17801. Przy sądzie powiatowym w Krzeszowicach systemizowaną została posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 120 złr.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 10 stycznia 1879 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie przyczem się nadmienia, iż ubiegający się o tę posadę winni są wykazać się ze złożenia egzaminu z przepisów o prowadzeniu ksiąg gruntowych.

Z c. k. sądu krajowego wyższego
Kraków 16 grudnia 1878.

(22) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18 und 19 Dezember 1878 Zahlen: 33450 und 33656, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Hospodar“ Nr. 50 vom 14 Dezember 1878 wegen des Leitart. „Ochranué clo“ nach § 65 a St. G., dann der Zeitschrift „Organisace“ Nr. 12 vom 15 Dezember 1878 wegen des Art. „Neco o predsudku“ und „Prava pricina rozbroju“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17ten Dez. 1878 Z. 9381/1121 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alba“ Nr. 9 vom 14 Dezember 1878 wegen des Art. „Il Municipio di Trieste“ beginnend mit „Noi giungiamo troppo tardi“ nach §. 300 St. G. verboten.

---

(38) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 Dezember 1878, Zl. 6544P/498 D, die weitere Verbreitung der in Udine erscheinenden Zeitschrift „La Patria del Friuli“ Nummer 298 vom 18ten Dezember 1878 wegen des Artikels „Evasione“ dann der Nr. 300 derselben Zeitschrift vom 18 Dezember 1878 wegen der Art. „Chiarissimo signor Direttore“ „L'evasione dalle carceri“ und „Ultimo corriere“ nach §. 65 a St. G. verboten.

(7822 3—3) **Obwieszczenie.** L. 5217.

C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 137 ł 27 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 29 stycznia, 25 lutego i 26 marca 1879, o 9 godzinie przed połud. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 32/5 w Kuibynicach położonej, Stefana i Dańka Lewickich własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. zakład w gotówce złożyć się mający wynosi 40 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej tej ceny sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Rudki 25 października 1878.

(43 2—3) **Obwieszczenie.** L. 3979.

Ck. Sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 złr. — w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 103 subrep. 56 w Łomnie położonej, dłużniczki Maruni Kińczyk własnej w tutejszym ck. sadzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. upr. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 14 stycznia, 12 lutego i 13 marca 1879, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 7 listopada 1878.

(2—3 7725) Zl. 20675

Amortisations-Edikt.

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird betrefs des in Jazłowiec am 14ten Juni 1878 vom Mayer Kofler ausgestellten, auf 248 fl. lautenden, ein Jahr a datto zahlbaren vom Wizenz Twardowski und Sofia Twardowska akceptirten Wechsels das Amortisationsverfahren eingeleitet und alle diejenigen, die aus diesem Wechsel irgend welche Rechte ableiten dürfen aufgefordert, solche binnen 45 Tagen vom Tage der Verfallzeit des Wechsels anzumelden als sonst nach Ablauf dieser Frist auf Verlangen des Ausstellers der Wechsel für amortisirt erklart werden wird.

Tarnopol am 11 Dezember 1878.

(7548 3—3) **Edykt.**

L. 6976. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 28 lutego 1879 dnia 28 marca 1879 i dnia 15 maja 1879 każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 80. 112/88 w Felsztynie ciała tabularnego niestanowiącej Iwana Kotiuka własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 16 listopada 1878.

(47 1—3) **Edykt.**

L. 19688. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Hermana Merza w kwocie 928 złr. 50 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 309 w Tarnowie na Zawalu położonej do dłużników Salomona i Chany Friegerów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzecim terminie t. j. na dniu 3 marca 1879 o godzinie 10tej przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2751 zł. 13 ct.

Sprzedaż nastąpi jednakże także poniżej wartości za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi kwotę 280 zł. w. a.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obie strony c. k. urząd podatkowy c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie: wszyscy wierzyciele hipoteczni c. k. starostwo w Tarnowie tarnowska kasa oszczędności tudzież Mendel Reich, Jakób Samuel i Bernard Szwager następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 8 listopada 1876 do hipoteki realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dra Malawskiego tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 5 grudnia 1878.

(7549 1—3) **Edykt.**

L. 6975. Ck. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości iż dnia 7 marca 1879, dnia 17 kwietnia 1879 i dnia 15 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 47/77 w Felsztynie ciała tabularnego niestanowiącej Mikołaja Buca własnej w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 300 złr. w. a.

Wadyum 30 złr.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 16 listopada 1878.

(96 1—3) **Edykt.**

L. 8842. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje ao wiadomości publicznej że odbędzie się na dniu 22go stycznia 26go lutego i 4 kwietnia 1879 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 104 w Rożnowie położonej niestano. ciała tabularnego należącej do Mykiety Cycak i na 300 złr. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Chaima Leidera Chaima 112 złr. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zabłotów dnia 14 października 1878.

(107 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5979. W dniach 14 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879, każdym razem przed południem sprzedaną będzie w tutejszym c. k. sądzie realność pod Nr. 243 w Rozwadowie położona, masy spadkowej Mojżesza Bergla własna, na zaspokojenie należytości Chinki Leichtowej w ilości 100 zł. w. a. z pn. Cena wywołania wynosi 350 zł. zakład zaś do rąk komissyi licytacyjnej złożyć się mający 35 zł.

Warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 14 września 1878.

(7547 1—3) **Edykt.**

L. 6979. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 6 lutego 1879, dnia 13 marca 1879 i dnia 3 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 89, 88/67 w Felsztynie. ciała tabularnego nie stanowiącej, Jana i Agnieszki Paszkiewiczów własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 15 listopada 1978.

(7543 1—3) **Edykt.**

L. 6752. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 6 lutego 1879, dnia 13 marca 1879 i dnia 3 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przdpołudniem, odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 176/44 w Suszycy wielkiej ciała tabularnego nie stanowiącej, Kuzia Durkalca własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowy.

Starasól 20 listopada 1878.

(92 1—3) **Obwieszczenie.** L. 8492.

Ck Sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 i 150 złr. aw. zpn. względnie 84 złr. 24 ct. 70 złr. 2 ct. i 84 złr. 52 ct., przymusowa sprzedaż realności po l. kons. 46—5 subrep. w Oryszkowcach położonej, dłużnika Konrada Wołczuka własnej, w tutejszym c k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz zakładu kredytowego włościańskiego dnia 24 stycznia, 27 lutego i 26 marca 1879 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania siedemset złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 14 grudnia 1878.

(54) **Ogłoszenie.** L. 18835.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

Ck. Sąd kraj wy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. prokuratoryi państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 26 czesopisma „Bonus Pastor“ z dnia 28 grudnia 1879 pod napisem „Korespondencye Wieden 18 grudnia zawiera w ustępie zaczynającym się od słów „Cesarz Józef II“ a kończącym się słowami „Cesarza reformatora“ (?) i w ustępie od słów „Zresztą p. Stremeyer a kończącym się słowami „Bożego na ziemie“ zawiera znamiona zbrodni z §. 64. u. k. i z przekroczenia z §. 300 ust. karnej że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czaspisma „Bonus Pastor“ jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje

Lwów dnia 2 stycznia 1879.

(102 1—3) **Edykt.**

L. 6765. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 249 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 63 w Horodysławicach położonej Józefa Sawickiego własnej nieintabulowanej w trzech terminach a to: 9 stycznia, 11 lutego i 11 marca 1879 zawsze o godz. 9 rano.

Cena wywołania 758 zł. zakład 75 zł.

Resztę warunków i akt zastawniczego spisania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 1 października 1878.

(76 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12659. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Antoniego Dutkiewicza w celu zaspokojenia pretensyi 25 zł. w. a. z p. n. odbędzie się w dniach 16 i 30 stycznia i 6 lutego 1879, każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności na łanach w Stryju położonej pod. l. k. 203, a do Jana Gockiego należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 300 zł. w. a., jako wartość z sądowego oszacowania wynikła.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania t. j. kwotę 30 zł. w. a., jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 12 października 1878.

(7350 1—3) **Edykt.**

L. 13594. C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Zalewską, że Abraham Ehrlich w podaniu de praes. 6 września 1878 do l. 13594 prosił, ażeby sąd przyjął do wiadomości cesyę dtto. Stryj 16 październik 1878 przez Eliasza Rosenberga wystawioną, którą tenże odstąpił na własność proszącemu sumę wekslową 340 zł. w. a. z p. n. należącą się Rosenbergowi od Maryi Zalewskiej na podstawie wyroku tego sądu obwodowego z dnia 28 września 1875 do l. 13336 tudzież uchwały tutejszej z dnia 19go grudnia 1876 do l. 19290, tudzież że z powodu tego podania kuratorem Maryi Zalewskiej ad actum w tej sprawie sąd ten postanowił adwokata Błońskiego (w Stryju,) a zastępcą tegoż adwokata Budzynowskiego (w Samborze), z których pierwszemu doręcza się uchwała dla Zalewskiej na rzeczoną prośbę zapadła.

Sambor d. 29 października 1878.

(95 1—3) **Edykt.**

L. 6834. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 22 stycznia 26 lutego i 4 kwietnia 1879, każdym razem o godz. 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 2 w Oleszkowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Mikołaja Woźnickiego, i na 280 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 20 zł. w. a. z. p. n. się odbędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Zabłotów d. 19 czerwca 1878.

(50) **Ogłoszenie** L. 46278.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma Berl Richter piwowar w Dunajżyrze (pow. sąd Janów-Zalesie.) dnia 10 września 1878 w rejester handlowy dla firm pojedynczych została wpisaną.

Z c. k. sądu kraj jako handlowego

Lwów dnia 14 września 1878.

(77 1—3) **Edykt.**

L. 8596. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 88! zł. 20 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Jurkowi Jaremko wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 9 stycznia, 10 lutego i 6 marca 1879, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 45 w Dmytrzu położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2125 zł., zakład wynosi 212 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 marca 1879 godzina 10 przed południem.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 3 sierpnia 1878 uzyskali, ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzrć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 17 października 1878.

(105 1—3) **Obwieszczenie.** L. 736.

Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że p. Dr. Maurycy Byk wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 23 listopada 1878 do l. 736 z dniem 23 listopada 1878 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7544 1—3) **Edykt.**

L. 6974. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 21 lutego 1879, dnia 28 marca 1879 i dnia 2 maja 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. 106, 108/75, w Posadzie Felsztyńskiej ciała tabularnego nie stanowiącej Semena Petryckiego własnej, w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a. wadyum 40 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 23 listopada 1878.

(7418 1—3) **Edykt.** L. 29360.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia wierzycieli hipotecznych realności pod l. 324 Dz. I. (501 gm. IV) w Krakowie położonej, którzyby na hipotekę tejże weszli dopiero po dniu 8 stycznia 1878, lub którymby dotycząca uchwała na czas doręczoną nie została; iż uchwałą tutejszego sądu z dnia 15 listopada 1878 l. 29360 dozwoloną została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę wymienionej powyżej realności celem zniesienia współwłasności do tejże realności między Józefem i Wiktoryą Kozłowskimi, a nieletnim Karolem Fryderykiem 2 im. Ebertem istniejącej i że celem strzeżenia ich praw z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie p adw. dr. Korczyńskiego z zastępcą w osobie p. adw. dra Wilkosza.

Kraków dnia 15 listopada 1878.

(99) **Edykt.**

L. 17126. C. k. sąd obwodowy w Samborze ustanowił Rafała Dellmana handlarza w Dolinie stałym zawiadowcą masy konkursowej Mojżesza Spiegel a Ozyasza Lindenbauma kapitalistę w Dolinie jego zastępcą.

Sambor 26 listopada 1878.

(7850 1—3) **Edykt.**

L. 6971. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości iż dnia 28 lutego 1879, dnia 3 kwietnia 1879 i dnia 8 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 69/81 w Gródowicach ciała tabularnego niestanowiącej, Seńka Krzyżanowskiego własnej, w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie,

Cena wywołania wynosi 200 zł. w. a. wadyum 20 zł.

Reszta warunków służy do przeglądu w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Starasól 17 listopada 1878.

(7546 1—3) **Edykt.**

L. 6972, C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 28 lutego 1879, dnia 3 kwietnia 1879 i dnia 8 maja 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod nr. 16/24 w Grodowicach ciała tabularnego niestanowiącej, Tomka Iwaców własnej, w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a., wadyum 30 zł.

Resztę warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 23 listopada 1878.

(94 1—3) **Edykt.**

L. 1185. C k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 22 stycznia 1879, na dniu 26 lutego 1879 i na dniu 4 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 210 w Zabłotowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Wasyla Łukaszczuka Iwana i na 180 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 100 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Zabłotów 25 maja 1878.

Doniesienia prywatne.

Prośba o ratunek!

W podwórzu pod l. 25. za strzelnicą, w zimnej i wilgotnej izdebce mieszka krawiec M. H. z żoną i dwojgiem małych dzieci z których jedno obłożnie chore. Żona spodziewa się każdej chwili przyrostu w familii w skutek czego niezdolna do pracy, mąż zaś, mimo najlepszej chęci zapracowania, dla braku roboty niemoże zarobić na wyżywienie rodziny.

Biedna z chłodem i głodem walcząca rodzina, zanosi błagalne prośby do wspaniałomyślnych serc litościwych dobroczyńców, o łaskawe poratowanie jej w rozpaczliwem położeniu a Bóg Najwyższy pobłogosławi ich szlachetnym uczynkom. (1—3)

Lekarz specyalista

Dr. Briess

w słabościach włosów i skórnych,

leczy wypadanie włosów, wyłysienie, przedwczesne posiwienie, łupież, trędowatość, liszaje, wrzody, brodawki, piegi, plamy z wątroby, tudzież z brzemienności pochodzące, pęcherze na ciele, zaskórniki, świerzbiące i wszelkie inne wrzody i wysypki.

W Wiedniu, Franz-Josefs-Kai Nro 33. (7584 8—20)

Tom I.

powieści

„Kłopoty starego komendanta"

z illustracyami

opuścił już prasę i rozsyłany zostaje tym którzy powieść tę prenumerowali przez księgarnię

Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie

wydanie dalszych 2 tomów nastąpi w krótce.

Cena egzemplarza 5 złr. 80 cnt. Dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" tylko po 3 złr. 60 ct.

☞ Pieniądze prenumeracyjne przyjmuje **Administracya „Gazety Lwowskiej" lub powyższa księgarnia.**

(115 1—3) L. 14.

Konkurs.

Celem obsadzenia prowizorycznie posady pisarza gminnego przy tutejszym urzędzie gminnym, z roczną płacą 200 zł. rozpisuje się konkurs z terminem do 25 stycznia 1879.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podanie dowodami zaopatrzone do poniżej wymienionej Zwierzchności gminnej w terminie oznaczonym.

Zwierzchność gminna.

w Krakowcu dnia 5 stycznia 1879.

Karytowe

sanie

są do sprzedania.

Bliższa wiadomość w składzie fortepianów p Jana Balko przy ul. Karola Ludwika Nr. 7 na I piętrze. (7563 7—12)

W samym Śródmieściu jest

Trzy piątrowa kamienica

wraz z oficynami

do wydzierżawienia

pod nader korzystnemi warunkami

Może być użytą na biura, szkoły, kasarnie, lub na jakikolwiek użytek.

Bliższa wiadomość u p. JANA BALKO w składzie fortepianów ul. Kar. Ludw. nr. 7. (7562 8—12)

Fabryka Gipsu

JÓZEFY FRANZ

we Lwowie przy ulicy Gipsowej l. 3, skład ulica Rzeźnicka l. 16.

Mam zaszczyt polecić wyroby mej fabryki, jako to:

I. gips bardzo miałki i bardzo biały,
II. gips bardzo miałki mniej biały,
III. gips zwykły do budowy,
IV. gips surowy, czyli nawozowy.

Gipsu Nr. I. i II. używają panowie rzeźbiarze z najlepszym skutkiem do wyrabiania najdelikatniejszych figur i innych robót rzeźbiarskich, niemniej też panowie lekarze przy leczeniu złamanych członków ludzkich.

Uwagę tu zwrócić należy p. t. właścicieli dóbr ziemskich i w ogóle agronomów na gips nawozowy (Nr. IV.), gdyż z koniczyny posypywanej takowym najmniej trzykrotnie utrzymuje się zbiory na polach i łąkach, zaś gips ten także daleko znaczniejsze wytwarza urodzaje.

Zamówienia przyjmuję o każdym czasie, koleją jak najprędzej zamówiony wyrób mój dostarczam do każdej stacyi.

Dziękując najuprzejmiej za dotychczasowe zaufanie, upraszam o łaskawe dalsze względy.

(7722 3—3) ***Józefa Franz.***

Olej do usz

wynalazku nadlekarza sztabowego Dr. Schmidt, wylecza głuchotę jeżli nie pochodzi z urodzenia *(tępy słuch i szum w uszach usuwa bezzwłocznie).*

Cena flaszki z przepisem używania 2 zł.

Na prowincyę za przesłaniem 2 zł. 40 ct. przesyła się franco.

General-Depot bei Julius Grätz, Wien VI. Mariahilferstrasse Nr. 79.

We Lwowie otrzymać można **Dra Schmidta OLEJ do USZ** w prawdziwym gatunku tylko u aptek. Piotra Mikolascha.

Poświadczenie. Przeszło lat 12 niesłyszałem wskutek słabości na lewe ucho, co mi przeszkadzało w moim interesie i nader uciążliwem było. Wszystkie środki których używałem nie pomogły mi wcale, aż mię przed trzema tygodniami stary przyjaciel uważnym zrobił na pański olej do usz. Używając tyle rozmaitych środków, chciałem i ten środek spróbować i doznałem tej niespodzianej pociechy, żem po użyciu tylko połowy flaszki w przeciągu 14 dni słuch ponownie i zupełnie uzyskał. Wszystkim tego rodzaju cierpiącym mogę przeto jak najusilniej i najsumienniej polecić pański olej do usz.

Juliusz Steinberg Fürstenwalde.

(7721 5—12)

Przy obecnie tańszych cenach ropy naftowej

znacznie zniżyłem cenę

rafinowanej nieeksplodującej

NAFTY.

W drobnej ilości obecnie sprzedaję w 8miu moją firmą zaopatrzonych sklepach po następujących cenach:

1 Litr pełno namierzony, zawierający **półtora** funta wied. czyli **840** gramów.

najlepszej bezwonnej	**salonowej**	Nr. I. po	centów	**28**
	białej	Nr. II. po	"	**24**
	gospodarskiej	Nr. III. po	"	**22**
	kuchennej	Nr. IV. po	"	**20**

W hurtownej sprzedaży przy odbiorze *na raz* co najmniej *10* litr **opuszczam** z wyż wymienionych cen odpowiedni **rabat**, stosując opust do ilości zakupionej Nafty.

Ktoby z miejscowych odbiorców znaczniejszej ilości nafty u siebie przechowywać nie chciał otrzyma **Asygnaty**, za któremi nabytą ilość Nafty w każdym moim sklepie częściami odbierać może. — Takim zaś odbiorcom, którzy większą ilość u siebie przechowywać mogą, odstawiam Naftę moją furą, licząc na *wagę* po cenach *hurtownych.*

Na **prowincyę** wysyłam za przekazem do wszystkich miejsc stacyj kolejnych zamówioną Naftę każdego tygodnia w *poniedziałki i piątki* oddając najlepszej jakości towar po najbardziej zniżonych cenach *fabrycznych.*

Za najprzedniejszą jakość każdego gatunku Nafty z mojej fabryki i rzetelną wagę, ręczy moja od *20* lat znana firma.

Zapalnej Nafty, którą teraz po znacznie tańszych cenach jak nieeksplodującą moim odbiorcom dostarczyćby można, w moich składach i sklepach jako bardzo lichego i nader *niebezpiecznego* towaru *nie trzymam.*

Piotr Miączyński,

(6297 6—5) fabrykant nafty **we Lwowie** ul. Sykstuska l. 47

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło..........	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek..........	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa.	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..........	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..........	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy...	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk.......	AUX VIOLETTES DE PARME

37, *Boulevard de Strasbourg*, 37.

(5618 4—6)

WYKAZ

Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi,**

zarządzonych z dniem 1 sierpnia 1878,

nabyć można po cenie **15 ct.** w. a. a z przesyłką pocztową **18 ct.** w. a.

w Ekspedycyi ***Gazety Lwowskiej.***

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

$4^1/_2$	procentowe, płatne w	**30**	dni po wypowiedzeniu.
5	" "	**60**	" " "
$5^1/_2$	" "	**90**	" " "

Wszystkie **6 procentowe asygnaty kasowe,** znajdujące się jeszcze w obiegu, będą oprocentowane **począwszy od 20 kwietnia 1878 r.** tylko **po** $5^1/_2$ % z 90 dniowem wypowiedzeniem.

Lwów, 16 stycznia 1878.

(2 1—?) **Dyrekcya.**

(Przedruk nie będzie opłaconym.)

L. 26912/V. Towarzystwo Ces. kr. uprzyw. (87 1—2)

Lwowsko-Czerniow.  Jaskiej kolei żelazn.

Dostawa

następujących na rok 1879 potrzebnych materyałów rozdaną będzie w drodze ofert i tak:

a) dla austryackiej linii

wapna niegaszonego	1000	h. l.
ryniuku	3200	k. m.
żwiru rzecznego	15000	"
kamienia tłuczonego	450	"
kamienia łamanego	2250	"
cegieł , ...	70000	sztuk
węgla drzewnego	3600	h. l.

b) dla linii austryackiej i rumuńskiej

gipsu	6000	kg.
kamieni szlifierskich	25	sztuk
konopi	1800	kg.
mioteł brzozowych	15100	sztuk
parkietów	480	"
kołów dębowych	5000	"
faszyn	20000	"
okutych kółek do taczek . . .	120	"
gontów	156000	"
stylisk do mioteł i narzędzi . . .	2200	"
świec łojowych	1500	kg.
mydła zwykłego	400	kg.
terpentyny	1120	kg.

Oferty frankowane, należycie ostemplowane i opisane: „Oferta na dostawę drobnych materyałów", winny być wniesione wraz z okazami najdalej do dnia 15go stycznia 1879, godziny 11 z rana, do Dyrekcyi ruchu we Lwowie. Wadyum 5 proc. od wartości oferowanego materyału należy złożyć w głównej kasie towarzystwa we Lwowie.

Szczegółowe opisy dostawić się mających materyałów tudzież warunki dostawy mogą być przejrzane w dyrekcyi we Lwowie, lub na żądanie przesłane.

Lwów w grudniu 1878.

Dyr...